

Cena Kurjera:

W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego. Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę pocztową i koszt ekspedycji wynosi: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowaną być nie może. Numer pojedynczy kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do 1-jej w południe.

Dziś: Franciszka Ksaw.
Wtorek: Barbary Panny Męcz.
Środa: Piotra Chryzologa.
Czwartek: Mikołaja Bisk. Wyzn.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 51.
Zachód " " " " " " " " 48.
Długość dnia godzin 7 minut 57.
Ubyło " " " " " " " " 43.

Wschód księżyca o godzinie 9 minut 38 r.
Zachód " " " " " " " " 18 w.
Wysokość wody na rzeka Wiśle pod Warszawą stop 4 cali 4.

Cena ogłoszeń:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następnym raz 20 kop.

Nekrologia: za jede 15 kop.

Zwyczajne i mała w numerach porządkiem niedzielnych, zamieszczane w Kurjerze, jak i w innych gazetach, jak i w Biuro Ogłoszeń, jak i w Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Piątek: + Ambrozego Biskupa.
Sobota: Niep. Poczęcie N. M. P.
Niedziela: Leokadii Panny M.
Poniedziałek: N. M. P. Łoretankiej.



— Wczoraj w kościele N. Panny Marji, w czasie sumy, amatorzy wykonali na chórze kościelnym mszę kompozytji Bacha, która też, jako zastosowana do obecnej pory kościelnej, śpiewaną będzie we wszystkie niedziele adwentowe.

— Pamiątka jutrzejsza św. Barbary panny i męczenniczki obchodzoną będzie nabożeństwem uroczystym z zupełnym odpustem w kościołach: tegoż imienia na Koszykach;

— św. Trójcy (po-trzynitarским) na Solcu.

Takiż odpust odbędzie się w niedzielę, dnia 9-go b. m. w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelićkim).

Święta Barbara, rodem z Nikomedji, córka bogatego poganina, mimo oporu ojca, przyjęła wiarę i chrzest święty. Dowiedziawszy się o tem jej ojciec, wydał ją rządy miasta, wskutek czego poniosła śmierć męczeńską w r. 235-ym, a 20-ym roku życia. Uważana jest za patronkę szczęśliwej śmierci, górnictwa i rybactwa.

— W dniu dzisiejszym, z powodu pamiątki św. Franciszka Ksawerego, patrona bractwa niemieckiego przy kościele św. Ducha (po-paulińskim), odbyła się solenna wotywa przed ołtarzem tegoż świętego, odpust zaś całodzienny mieć będzie miejsce w nadchodzącą niedzielę, tj. dnia 9-go b. m.

Przegląd polityczny.

Przed tygodniem pierwsi donieśliśmy w telegramie z Berlina o przyjęciu prezydium sejmiku pruskiego przez cesarza Wilhelma i o ufnosci, wyrażonej przez tegoż w pokojowe ułożenie się stosunków europejskich. Pierwszy nasz telegram w brzmieniu ogólnikowym mówił tylko o „szczególnie przyjaznym” usposobieniu, jakie zapanowało pomiędzy Berlinem i Petersburgiem. Tekst ów, streszczający najwięcej przemowę cesarską, zredagowanym został i ogłoszonym w dziennikach berlińskich przez

prezycjum izby, które udawało się deputacji powitalnej do sędziwego monarchy. Nazajutrz wszakże otrzymaliśmy drugą depeszę, która szerzej rozwinęła treść wzmiankowanego oświadczenia cesarza Wilhelma. Dziś dopiero znajdujemy w dziennikach niemieckich dosłowne prawie powtórzenie tej drugiej depeszy naszej, co utwierdza nas w przekonaniu, że najdokładniej streściła ona brzmienie cesarskiej przemowy. Słowa wyrzeczone przez sędziwego monarchy Niemiec do p. Kollera i jego towarzyszy są przeto faktem politycznym, z którym liczyć się należy, jak z wiarygodnym dokumentem historycznym. Warto je sobie przypomnieć raz jeszcze na podstawie uzupełniających się i obecnie zapewne już wszechstronnie niewiarygodnych relacji.

Cesarz Wilhelm wyraził niewzruszoną wiarę swą w utrzymanie się pokoju, a to wskutek „kilkakrotnych pisemnych zapewnień ze strony Monarchy rosyjskiej i ustnych oświadczeń p. Giersa, że polityka Rosji jest ściśle pokojową i że nie jest bynajmniej skierowaną przeciw przymierzju austrjacko-niemieckiemu”. Kiedy owe „listy” doręczonemi zostały, czy przywiózł je z Kopenhagi attaché wojskowy rosyjskiej ambasady w Berlinie, który udawał się do stolicy duńskiej, czy obecnie p. Giers, o tem nie wspomniawszy naturalnie przemowa cesarska, gdyż wymiana poufnej korespondencji monarchów nie należy w szczegółach swoich przed forum parlamentu. Obecnie wysuwa się na pierwszy plan pytanie, czy powracający w ostatnich dniach grudnia z Montreux p. Giers skieruje swą podróż na Wiedeń czy nie? *Pol. Corr.* przepowiada, że tak, ale pewności nie objawia. Przypuszczamy wszakże, iż skierowanie drogi na Wiedeń jest koniecznym, jeżeli entente cordiale pomiędzy Niemcami i Rosją, opublikowana światu przez usta cesarza Wilhelma, nie ma obudzić w kołach popoptych do łatwego zachwiania się w swych opinjach, podejrzeń, iż zbliżenie się Niemiec do Rosji nastąpiło z uszczerbkiem stosunków serdecznych, które wiążą od czterech lat

Niemcy z Austrią. Ominięcie Wiednia przez p. Giersa nabrałoby w oczach świata politycznego charakteru demonstracji, o co zapewne nie chodzi w Petersburgu ani w Montreux. Streszczając objawy ostatniej chwili, przychodzi się do przekonania, że pokój na zimę został ubezpieczonym, a o to tylko na razie chodziło „sferom czuwającym nad dobrem ludów”.

Pomiędzy dniem 3-im a 6-ym b. m. niemiecki następca tronu opuszcza Hiszpanję, podejmując wprawdzie wycieczkę incognito do Andaluzji. W Sewilli, szanując przybrany charakter prywatny, zamieszka w hotelu, a nie w ofiarowanym mu na ten cel zamku królewskim. *National* paryski dowiaduje się, iż rozpoczęto korespondencję dyplomatyczną z rządem francuskim o powrót księcia niemieckiego do ojczyzny przez południowe departamenty Francji, a to z powodu, że podróż morską bardzo nie posłużyła cesarskiemu turyście. W chwili, gdy wizyta madrycka zbliża się ku schyłkowi, półturzędowa *Post* berlińska zamieszcza artykuł, który wlece nie licuje z ustawicznymi zapewnieniami dzienników ministerjalnych w Madrycie, że podróż ta pozbawiona była wszelkich celów politycznych. *Post* — jakby nie czytała tych głosów, wydobywanych tak uporczywie z piersi gallofilskich ministrów hiszpańskich — rozszerza się z wielką emfazą o doniosłości pokojowej i politycznej zjazdu madryckiego. Spotęguje on ufnosć powszechną „w trwałe porozumienie się rozmaitych członków europejskiej rodziny narodów”. Dobrzeby to było, gdyby porozumienie się „pewnych członków owej rodziny” nie miało na celu „wzajemnej asekuracji” przeciw innym jej członkom. Inaczej wszystkie owe „pokojowe” porozumienia nie przestaną „niepokoić” opinji publicznej w Europie.

Sąd wojenny w Zajczarce nie wydał dotąd wyroków na uwiecznionych członków komitetu radykalistów. *Polit. Corr.* dowiaduje się, iż trzech mianowicie członków tegoż szczególnie są skompromitowani: Pasiecz (internowany w Bułgarji), Teodorowicz i

55)

ZAKŁĘTY DWÓR.

POWIEŚĆ W DWÓCH TOMACH

przez

Waleręgo Łozińskiego.

(Dalszy ciąg.)

Wstępując do sieni dworu, spotkał się oko w oko z Zachlewiczem, który po dłuższej konferencji wychodził z kancelarji hrabiego. Skulony i skrzywiony jak zawsze, przesuwając się milczkiem po podścianę, a kłaniając się nisko Juluszowi z swym zwyczajnym, fałszywym, obleśnym uśmiechem, rzucił z ukosa jakieś szczególniejsze zagadkowe spojrzenie.

Julusz wzdrzgnął się z lekka. Sam nie wiedząc czego, doznał w tej chwili jakiegoś nieprzyjemnego przykrego uczucia jak człowiek co niespodziewanie potrąci nogą ukrytą w gęstwinie gadzinę lub inny jaki płaz obrzydliwy.

Prawie mimowolnie obejrzał się za nieznanym sobie jegomością, a choć nie obaczył już więcej jego fizjonomji, jakąś dziwną, niepojętą uczul do niego odrazę.

Przytlumiając w sobie jednak to nieprzyjemne wrażenie, starał się ile możności przybrać wyraz spokojny i swobodny, zwłaszcza że ważną założył sobie misję dyplomatyczną. Miał bowiem z wszelką delikatnością dać poznać hrabiance jak groźna nad jej tajemnicą zawisła chmura i jak usilnej potrzebą przezorności, aby uniknąć wiszącego niebezpieczeństwa.

Za kilka chwil znalazł się już w gronie rodziny hrabiowskiej, ale dziwne jakieś pomieszanie i zakłopotanie wybiło się na jego twarzy.

Hrabina i córka, rozciekawione nowinami swej klucznicy, przyjęły go wprawdzie z zwykłą uprzejmością, ale hrabia wydał się zupełnie zmienionym.

Jeśli już wczoraj uderzały w nim większy chłód i większa niż zawsze duma, to dzisiaj tem wyraźniej nasuwało się jeszcze to spostrzeżenie. Hrabia wyglądał widocznie jak nie w swoim humorze, a odpowiadając obowiązkom gościnności, nagradzał lodowatą grzecznością, niezwykajnie rażąco wyraz dumy, jaki się wybił na jego twarzy.

Ale prócz tego wyrazu twarzy ta w tej chwili inne jeszcze nosiła cechy. Hrabia jakby o kilka lat postarzał nagle, usta miał spalone, czoło licznymi okryte zmarszczkami. Przebiegało się na pierwszym rzutu oka w tych pięknych, szlachetnych rysach, że hrabia z jakimś ważnym pasował się postanowieniem i jakąś ciężką wewnętrzną staczał walkę.

Ten szczególnie stan hrabiego, a nadewszystko niezachwiana wesołość, spokój i swoboda hrabianki pomieszały zupełnie szyki biednemu młodzieńcowi, który podobnie jak po swoim widzeniu w pustym ogrodzie, wszystko spodziewał się zastać inaczej.

Po dzisiejszem spotkaniu w buczalskim wygonie, przygotował się na kłopot i pomieszanie hrabianki a temsamem na kłopot i pomieszanie rodziców, którzy nie mogli przecie nie wiedzieć o nocnych tajemniczych wycieczkach córki jedynej.

Zamiast tego wszystkiego zastał rodziców oziębłych, obojętnych, zdziwionych widocznie jego przybyciem, a córkę jeszcze weselszą i swobodniejszą, niż zazwyczaj. Napróżno bił się zawzięcie z myślami, jak pojąć i rozwiązać tę zagadkę i odczego wreszcie najstosowniej rozpocząć kampanję.

— Umiałaby do tego stopnia panować nad sobą — pomyślał w duchu wlepiając bystry wzrok w piękną, jasną i pogodną twarz młodej dziewczyny.

Przypuszczenie to wydało mu się dziecinem, nie-

dorzecznem. Taka moc nad sobą i zęczność w udawaniu nie godziła się ani z wiekiem ani z wesołem usposobieniem hrabianki. Tem niepodobniejszem wydało się jeszcze, aby tajemnicę swoją umiała zachować i w obec rodziców, aby w przebraniu uciekała się pod opiekę prostego kozaka, bez wiedzy i woli matki.

Goniąc w myślach za nicią Arjadny do tej szczególniejszej zagadki, w coraz większą wikłał się gmatwaninę i tem głębiej brnął w ciemność.

Eugenja spostrzegła przykre usposobienie młodzieńca i jakby chcąc naprowadzić go na tor żywszej rozmowy, zagadnęła żywo:

— Ależ nie opowiadasz nam pan nic o tych szczególniejszych wypadkach, jakie miały zajść u jego mandatarjusza.

Julusz drgnął zlekka.

— Już wie o tem — pomyślał.

— Czy już doszły do wiadomości pani? — zapytał z udanem zdziwieniem.

— Nasza klucznica przez swoje rozliczne korelacje ośeynowe, otrzymuje bardzo prędko podobne nowiny.

— Słyszałem także o tem wszystkim od Zachlewicza, ale wątpię aby to była prawda — wtrącił hrabia.

— Żyjemy w ważnym okresie czasu — przemówił Julusz ze znaczeniem.

— *Comment?*... — poderwała hrabia nie pojmując znaczenia odpowiedzi.

Julusz z boku bystro i uważnie śledził każdy ruch Eugenji.

— Dwóch strażników finansowych omal nie dostało w ręce człowieka, który przebrany za maziara miał podobno więcej na celu rozwój i postęp myśli ludu niż bieg kół u wozu.

— Ah! — zawołał hrabia i gwałtownie ruszył się wraz z fotelem.

Rasza Miłoszewicz. Pierwszy stoi pod ciężkim zarzutem, iż wydawał proklamacje do filji głównego komitetu, przygotowujące powstanie, rozdawał role i dowództwa oddziałów buntowniczych, a wreszcie obmyślał hasła. Teodorowicz był kierownikiem „politycznego” departamentu powstania i miał posłannictwo urabiania opinii publicznej Europy w duchu przyjaznym dla wicherzy radykalistów serbskich; Miłoszewicz nareszcie utrzymywał innego rodzaju związku z zagranicą, przyjmował instrukcje i wsparcia dla powstania i wiązał ogniwa buntu z czynnikami zewnętrznymi, dybiącymi na tron króla Milana. W Belgradzie panuje przeświadczenie, iż trzech wskazani powyżej przewódcy radykalistów przypłacą życiem swe poronione dzieło; inni zaś członkowie komitetu radykalnego znajdują łaskę u króla. Br. Z.

Głos lekarza.

(Art. nad.)

Szanowny redaktorze!
Przed kilkoma dniami *Kurjer warszawski* zamieścił obszerny artykuł pt. „Jeszcze jeden projekt”, którego autor proponuje: 1) przeniesienie szpitala Dzieciątka Jezus w inne miejsce; 2) sprzedaż placów w ten sposób powstać mających; 3) wybudowanie teatru w tem miejscu, od strony ulicy Marszałkowskiej.

Powołując się na stare a rozumne godło: *audiat et altera pars*, ośmielam się prosić o łaskawą gościnność w piśmie pańskim dla następnych kilku w tej kwestji uwag, kwestji ważniejszej dla nas, aniżeli się to na pozór zdawać mogło.

1) Przeniesienie szpitala Dzieciątka Jezus nie jest ani potrzebnem ani pożytecznem! Opiera się temu zarówno święta powaga tradycji, wiążąca gmach obecny z przeszłością naszą, jako i konieczność posiadania w pobliżu a raczej w środku miasta instytucji, w którejby ludność tych dzielnic we wszystkich cierpieniach znajdowała pomoc, a młodzi lekarze, przechodząc od instytutu położniczego i oddziału niemowląt, aż do oddziału chorób chronicznych i chorób umysłowych, przez wszystkie oddziały szpitala, znajdowaliby na tem samym podwórku i bez wielkiej straty czasu możność poznania wszelkich cierpień rodzaju ludzkiego. Nie przeczy mi wielu ulepszeń i powiększeń, ale miejsca na to nie zbywa i jeżeli fundusze odpowiedzą dobrej woli dzisiejszego kuratora, który już niejedną pożyteczną wprowadził zmianę, to zamierzone przybudowanie kilku pawilonów zbliży dzisiejszy szpital Dzieciątka Jezus do podobnego doń ze wszech miar szpitala w Kopenhadze, gdzie na jednym obszarze mieści się nie tylko to, co jest u Dzieciątka Jezus, lecz i oddziały specjalne, których nasza młodzież akademicka musi szukać gdzieś na krańcach Warszawy. Wówczas Dzieciątka Jezus, w dzisiejszych

swoich granicach, będzie prawdziwym „*hopital modèle*”. Nawet fundusze możeby się znalazły... Są tu i owdzie depozyta i zabytki dawnej oszczędności, dla dobra ogólnego przeznaczone; są osoby dobroczynne, które, nie odmawiając np. ofiar na wyprawy zamorskie, i dla starodawnego, dobrze krajowi i miastu zasłużonego szpitala nie poskąpią zasilku. Możemy przebudowywać i przybudowywać, lecz zwać i niszczyć pamiątek przeszłości naszej — niewolno!

2) Już z powyższego wynika, iż sprzedaż placów, po przeniesieniu szpitala Dzieciątka Jezus powstać mających, byłaby wielce niepopularną. Myśl ta, kilkakrotnie przez chciwych spekulantów podnoszona, sama przez się upadała. Sądzi mi, iż daleko właściwiej byłoby usunąć szpital św. Rocha, wsunięty pomiędzy domy najpiękniejszej dzielnicy naszego miasta, co zaś do placów, okalających Dzieciątka Jezus, to, po ukończeniu rozpoczętego już przez dzisiejszy zarząd splantowania i zdrenowania tychże, znajdzie się możność i na wyprostowanie przyległej uliczki i na budowę wspomnianych wyżej pawilonów i to bez przeniesienia pamiątkowej kolumny, przypominającej, iż w miejscu tem kiedyś zmarłych chowano...

3) Wybudowanie teatru w pobliżu dystylarni, od ulicy Marszałkowskiej, nie zdaje nam się zbyt właściwie proponowanem, choćby tylko ze względów bezpieczeństwa publicznego. Przypominamy częste niepokoje i obawy, jakie dla dzisiejszych teatrów wywołuje sąsiedztwo piekarni. Nadto, o ile nas pamięć nie zawodzi, najznakomitsi higieniści i ustawodawcy chcą, ażeby biblioteki, muzea i teatru były zupełnie odosobnione, ze wszech stron dostępne i dlatego myśl wzniesienia teatru na placu Saskim godną jest urzeczystwienia. U Dzieciątka Jezus pozostać może — *mutatis mutandis* — teatr... anatomiczny już dziś tam istniejący.

Ruszyć szpital Dzieciątka Jezus, ruszyć choć jedną cegiełkę z tego pomnika ofiarności ludu, i szczerobliwosci tylu darczyńców, nad którym unosi się cień czcigodnego Baudouina, pracowitego Bartoszewicza, byłoby to samo, co zerwać jedną z nici wiążących teraźniejszość z przeszłością, unicestwić wspomnienia łez i cierpień, które tu przebolewały!

Niech istnieje jaknajdłużej ta droga pamiątka przeszłości: *perpetua esto — nunquam senescens!*

Dr W. Lubelski.

Sztuka wojenna niegdyś a dziś.

Major niemieckiego wielkiego sztabu jeneralnego, hr. Goltz Kolmar, wydał ciekawe dzieło o wojsku i wojnie w naszych czasach, wykazując różnicę warunków i natury wojen dzisiejszych z dawniejszemi.

Już samo cyfrowe obliczenie dzisiejszych armij i ciągłego ich wzrostu wykazuje niezmierną zmianę, jakim za naszych czasów uległa sztuka wojenna.

Sądzi mi, iż niektóre daty z obszernego dzieła p. Goltza nie będą bez interesu dla czytelników naszych i dlatego przytaczamy je tu za jednym z dzienników zagranicznych w następującem krótkim streszczeniu:

„Pod Kirchholmem na początku XVII-go wieku (dnia 27-go września r. 1605-go) Chodkiewicz, mając wszystkich 1,650 husarji, 760 potyhoreów i kozaków, 1,040 piechoty i 300 rajtarów ks. kurlandzkiego Ketlera, pobił nagłową i prawie wytępił armję Karola IX-go szwedzkiego, liczącą 11,000 piechoty, 300 jazdy i 11 działek i tem zwycięstwem ocalił Inflanty.

Z jednej więc strony korpusik z 3,700; z drugiej 14,000 żołnierza rozstrzygały o losie państw.

W 80 prawie lat później Jan Sobieski, przyprowadziwszy 24,000 polaków pod Wiedeń, ocalił Europę tą siłą, równającą się zaledwie dwóm dywizjom piechoty. Cała armja cesarska przeszła wówczas pod dowództwo Sobieskiego. Liczyła ona niespełna 40,000, chociaż się na nią cesarstwo niemieckie i ziemie dziedzieczne habsburskiego rodu składały.

Nieco wcześniej pod Rocroy młody Kondeusz rozgromił armję króla Hiszpanji, mając dwadzieścia kilka tysięcy ludzi przeciw 30,000; ta bitwa tak małemi siłami prowadzona rozstrzygnęła losy zachodniej Europy, złażła stanowczo potęgę Hiszpanji, przed którą niedawno drżał świat cały, zapewniła przewagę Francji.

W XVIII-ym wieku armje liczebnie wzrastają, ale jakże im daleko do dzisiejszych cyfr!

Fryderyk II-gi w wojnach szlaskiej lub siedmioletniej na jednym polu nie miał więcej niż 50,000 ludzi w szeregu, nader często mniej. Nawet pod koniec owego stulecia, już za wojen wielkiej rewolucji, rzadko na jednym polu wystawiała jedna strona armję, dochodzącą do 100,000. Jenerał Bonaparte pobił Włochy i przeprowadził najgenjalniejszą kampanję (1796) z armją z 36,000 ludzi, następnie wzmocnioną do 45,000.

Za cesarstwa jednak siła liczebna armij poczyną wzrastać...

W roku 1812-ym Napoleon wkroczył do Rosji na czelę armji, liczącej przeszło pół miliona zbrojnych, na którą jednak razem z Francją musiała się składać cała Europa środkowa: Austria, Prusy, Niemcy i Włochy i która to armja rozrzuconą była na ogromnym przestworze kraju. Pod Lipskiem w dniach: 17-ym, 18-ym i 19-ym października, w trzechdniowej bitwie narodów, walczyło pół miliona ludzi i 2,000 armat, ze strony Napoleona 180,000, ze strony sprzymierzonych 320,000, z obu stron padło zabitych i rannych do 80,000.

Ostatnie trzy wielkie wojny europejskie: austriacko-francuska (1859), austriacko-pruska (1866) i niemiecko-francuska (1870), już nam przedstawiają bitwy, które pod względem liczby walczących prawie dorównują lipskiej, chociaż w lipskiej ścierały się z sobą siły prawie całej kontynentalnej Europy, w tamtych zaś bitwach tylko siły kontynentalnych państw.

Przyszłe wojny jeszcze ogromniejsze siły rozwiną. Miljony ludzi staną pod bronią. W krwawych zapasach będą się ścierały armje, liczące mogące po 300, 400 i więcej tysięcy ludzi z każdej strony. Organizacja, dowództwo, wyżywienie takich armij, przeprowadzenie ich

— *Que dites-vous!* — wykrzyknęła jednocześnie hrabina.

Eugenja nie powiedziała, ale jej oko błysnęło, a Juljuszowi zdało się, że pierś podniosła się cokolwiek.

— Ale umknął szczęśliwie? — zapytał śpiesznie hrabia.

— Ocalał jakby cudem, ale na nieszczęście...

— Na nieszczęście — podchwycił hrabia skwapliwie.

Juljusz uważał, że Eugenja jakby z przestachu zlekka rozwarła usta i zdawała się oddech zatrzymywać w sobie.

— Przy tej i innej sposobności pozostały pewne ślady, skazówki — ciągnął młodzieniec powoli dalej i bystre w hrabiance utkwivszy spojrzenie — które mogą łatwo naprowadzić do wykrycia, jeśli już nie jego samego, to przynajmniej skojarzonych z nim osób.

Hrabia coś niezrozumiale mruknął przez zęby.

— I tym to wielkie zagraża niebezpieczeństwo — kontynuował Juljusz — bo cyrkuł zwrócił już i tak uwagę na ich zwyczajne miejsce zebrania.

— Jaktó, miejsce to już znane? — zapytał hrabia z nietajonym niepokojem.

— Ach to byłoby okropnem! — wykrzyknęła Eugenja, a Juljuszowi się przewidywało, że lekki dreszcz przeszedł ją od stóp do głowy.

Juljusz po krótkiej pauzie, jakby umyślnie wymierzonej na podniesienie efektu słów następnych, odezwał się z pewnym uroczystym smutkiem:

— Niestety, miejsce to jest już dziś zwierchności podejrzone, a po lada śledztwie pana komisarza Schnoferl może być zupełnie zbadane.

— I miejsce to jest?... — zapytał hrabia z silnem zajęciem.

— Zakłęty dwór!

Hrabia o krok w tył posunął się z fotelem a hra-

bianka klasnęła w dłonie, a potem jeden paluszek przyłożyła do marmurowego czoła i powtórzyła przeciągle, jakby jakąś długo ukrytą odgadując tajemnicę:

— Dwór zakłęty!

Te nagłe gesta, ten niespodziewany ton mowy obaliły jednym zamachem wszystkie dotychczasowe wywody i podejrzenia Juljusza.

Zywy jej udział mógł być tylko interesem dla sprawy samej, jej trwogę i obawę zdawało się obee tylko wzniecać niebezpieczeństwo.

Zachwiany w swoich badaniach Juljusz miał już rzucić przybraną maskę dyplomatyczną i wypowiedzieć wręcz swe przestrogi, ale powstrzymał się nagle, zrażony chłodem i obojętnością hrabiego.

— Ile mnie dotychczas wiadomo — zabrał głos, wracając do przyjętej roli — znajduję się pomiędzy zagrożeniami uczestnikami schadzek w zakłętym dworze jakaś młoda, zda się z wyższego stanu dziewczyna!

— Owa sylfida ogrodowa, niezawodnie! — wykrzyknęła Eugenja.

— I mnie się tak zdaje — powtórzył Juljusz z silnym naciskiem...

— A na czemże się opiera pańskie przypuszczenie?

— Jeden z moich poddanych zeznał do protokołu, że dniem naprzód widział owego maziarza, jadącego ku zakłętemu dworowi, gdzie pod bramą oczekiwał go Kość Balij z jakąś młodą panną...

— Której opis zgadza się z pańskimi spostrzeżeniami — kończyła domyślna hrabianka.

— Jota w jota, pani — przyznawał młodzieniec z szczególniejszem spojrzeniem.

Eugenja podrzuciła główkę, jakby sobie coś przypomniwała.

— W takim razie pozostaje mi tylko przeprosić pana — odezwała się z uśmiechem.

— Mnie! — wybąknął Juljusz zdziwiony.

— Pokazuje się, że sylfida pańska była rzeczywistą istotą.

— O, tego byłem pewny od samego początku!

Młoda dziewczyna z ironicznym uśmiechem wzruszyła ramionami.

— U mnie zaś niestety dotąd pozostają jeszcze niejakie wątpliwości — poszepnęła z lekkim skinieniem ręki.

Hrabia siedział dotychczas zatopiony w myślach, nagle podniósł głowę i spozierając uważnie w twarz młodzieńca, zapytał:

— Czy mandatarjusz pański zrobił użytek z wszystkich tych zeznań?

— Broń Boże! Lecz i tak już zwrócona uwaga zwierchności; to też lada dzień może zjechać na śledztwo komisarz, urzędnik wielce gorliwy...

Hrabia pochylił nieco głowę, a Juljuszowi zdawało się, że lekki rumieniec wybiegł na jego lica.

— To przynajmniej z Kościem nie omieszkaż się pan rozmówić.

— Byłbym to już dziś uczynił, gdyby mi nie zaprzętnął inny szczególnie wypadek w moim domu.

— Ah! — zawołała hrabina, przypominając sobie posłyszana świeżo historję o Czorgucie.

Juljusz ciągnął dalej:

— Przed dwoma dniami przybył do mnie mój dawny kolega szkolny i miał dłuższy czas przepędzić u mnie, ale wczoraj wyjechał gdzieś konno w nocy uzbrojony w moje pistolety i dotąd nie wrócił. Koń jego przybiegł z przerwaną uzdą i ranny ciężko w bok...

— Więc to prawda! — krzyknęły jednocześnie matka i córka.

— Szczególna... — mruknął hrabia.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

z miejsca na miejsce, kierowanie temi masami w bitwach, staje się zadaniem coraz trudniejszym.

Ze zwiększeniem się liczebności armji poszła razem zmiana broni, dawny gładki karabin sięgał ledwo na 300 kroków dość celnie i potrzebował prawie minuty do nabicia; dzisiejsze sięgają o 2,000 kroków przeszło i mogą dać kilka strzałów na minutę. Doniosłość strzałów artylerji polowej nie mierzy się dziś na 600 sążni, ale na pół mili i więcej. Jedna dywizja w szyku bojowym zajmuje dziś więcej miejsca, niż cała armja Fryderyka Wielkiego lub później, za dawnej taktyki linearnej.

A przenoszenie się z miejsca na miejsce, pochody! Pierwiastkowi ruchu w wojnie stoi dziś na zawadzie, pisze v. d. Goltz, niesłychany wzrost mas wojennych. Miljonów nie można tak przerzucać z miejsca na miejsce, jak się przerzucało tysiące. Przedewszystkiem owe dzisiejsze miliony nie mogą tak łatwo wyżyć się wszędzie, gdzie się zwrócą, jak owe dawne tysiące. Użycie ich stało się zależnem od większej ilości względów.

Z kampanji roku 1866-go widzimy, iż jedna tylko kolumna, którą generał Benedek prowadził z Morawji do Czech, miała 15 mil. Jednakże w stosunku do dzisiejszych mas wcale nie była zbyt wielką. Składała się ona z 3-eh korpusów i 1-iej dywizji jazdy, miała zatem do 90.000 walczących, którzy w dzisiejszych cyfrach wojsk nie stanowiliby zbyt przeważnej części. Długość tej kolumny nie była też skutkiem niedbalstwa wojsk.

Rzecz o składzie i sile korpusu nauczyła już nas, że taka ilość walczących, posuwając się na jednej drodze, istotnie potrzebuje takiej rozległości, aby się mogła posuwać. Przykład ten daje widomy obraz rozmiarów, o jakie w dzisiejszych wojnach chodzi. Możemy go jednak uzupełnić.

Dajmy na to, że dzisiejsza armja niemiecka maszeruje jedną szosą, 2 dywizje jazdy, które i tu bierzemy na czoło, każda zajmuje długość 2/3 mili. Za temi pójdą korpusy. Chociażby w kolumnach maszerujących wszystkie luki zamknięto tak, że szereg szedłby za szeregiem, wóz za wozem, to 18 korpusów niemieckich zajęłyby jeszcze musiało 100 mil owej szosy. Dodajmy liczne wojska rezerwowe także razem wyruszające w pole. Obliczmy wszystkie dowództwa jeneralne z nowemi władzami i szeregami wozów, następnie tabory i pociągi, niezamieszczone w korpusach i mnóstwo innych rzeczy. Obliczenie to ku naszemu zdziwieniu pokaże, że w takim razie, gdy czoło kolumny będzie wchodziło do Moguncji przez frankfurcką szosę, ostatnie szeregi tej kolumny za ledwie będą mogły opuszczać Eydkuny na granicy rosyjskiej. Cała szosa od Renu do granicy rosyjskiej byłaby szalenie zapelniona żołnierzami, działami, jaszczkami, furgonami. Gdyby ta kolumna bez przerwy dniem i nocą przez bramę deflowała, potrzebaby było pół miesiąca nimby wszystko przeszło...

Podobne masy wojsk, gdy są zebrane, zapelniają całe prowincje. W r. 1866-ym armja austriacka zajęła całą Morawję, by się pod dachem pomieścić, a najdalej na południe zostawione wojska potrzebowały dziwięciu marszów (dziennych), by dotrzeć do wojsk przodowych. W r. 1870-ym 16-cie niemieckich korpusów, zebranych nad Renem musiało zająć 120 mil kwadratowych kraju niezmiernie żyznego i ludnego. Dzisiejsza armja niemiecka potrzebowałaby 200 mil kwadratowych dla pomieszczenia się, chociażby wioska przy wiosce, folwark przy folwarku był mieścił żołnierzy. Niesłychanie długimi byłyby takie fronty, któreby wyciągać musiano, gdyby dzisiejsze olbrzymie wojska chciało w jednej linii wyciągnąć...

Do pracy swojej dołącza br. Goltz rodzaj karty, wykazującej graficznie, że jeden korpus ruchomy z wielkim i małym taborem wozowym, ambulansami, połowym lazaretem, taborem mostowym etc. posuwając się na jednej szosie, w zwykłych szeregach, z odpowiedniami lukami, zajmuje linję z 60-iu kilometrów. Tenże sam korpus dla pomieszczenia się jako tako pod dachem potrzebuje aż 10 mil kwadratowych kraju dość zaludnionego. Oprócz jaszczków, artylerji, potrzebuje do 1,000 furgonów i wozów.

Ciekawe cyfry!

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wobec uznanej potrzeby rozpowszechnienia między ludnością włościańską wiadomości fachowych, jak np. co do rolnictwa, hodowli bydła, sadownictwa i t. p., ministerjum oświaty, na wniosek jednego z kuratorów, projektuje utworzenie szkół ludowych z programem ogólnym, w których uczniowie mogliby nabywać potrzebnych im później w życiu praktycznych wiadomości profesyjnych; w tym celu ma być postanowionem, ażeby uczniowie seminarjów nauczycielskich uczyli się nietylko teoretycznie, lecz i praktycznie tych gałęzi produkcji, jakie w danej miejscowości najbardziej są rozpowszechnione.

Ministerjum sprawiedliwości wygotowało następujący preliminarz swoich wydatków w roku 1884-ym. Na utrzymanie departamentów kasacyj-

nych senatu rs. 612,392, na utrzymanie izb sądowych rs. 1,235,939, na utrzymanie sądów okręgowych wraz z archiwami, sędziami śledczymi, komornikami, prokuratorami, sędziami pokoju w okręgu warszawskim i w kilku prowincjach rs. 10,377,441, na utrzymanie gmachów sądowych rs. 527,686, na utrzymanie senatu wraz z instytucjami, pozostającymi pod jego kompetencją rs. 981,310, na utrzymanie gubernjalnych instytucji sądowych dawnej organizacji rs. 365,549, na utrzymanie sądów okręgowych i powiatowych dawnej organizacji rs. 214,609, na utrzymanie zarządów mierniczych centralnego i miejscowych rs. 965,623, ogółem rs. 19,242,876, tj. o rs. 1,291,981 więcej w porównaniu z r. b. Powiększenie to powstało skutkiem reformy sądowej w 6-iu gubernjach kraju północno-zachodniego.

Na mocy rozporządzenia ogłoszonego przez ministerjum skarbu w *Praw. wiestn.*, patenta na prawo wyrobu tytoniu i handel produktami tytoniowymi na drugie półrocze mogą być wykupowane przed nadejściem terminu, pod warunkiem wszakże iż moc tych patentów zacznie się od dnia 13-go lipca.

Począwszy od dnia jutrzejszego do dnia 17-go b. m. włącznie odbywać się będzie w Banku Polskim sprzedaż 6-procentowej renty państwa w złotych, wypuszczonej w sumie 50-ciu milionów rubli w złotych, w sztukach po 125, 500, 1,000, 1,250, 5,000 i 10,000 rubli w złotych.

Wylosowane w dniach 1-ym, 3-im i 4-ym września r. b. czteroprocentowe listy likwidacyjne Królestwa Polskiego stały się płatnemi z dniem 1-ym b. m.

Po dopełnionej rewizji hoteli, restauracji, cukierni i t. p. odbędzie się wkrótce jeneralna rewizja wszystkich piekarni warszawskich. Rewizja ta będzie miała na celu przekonanie się: o odpowiednim pomieszczeniu ze względów bezpieczeństwa ogniowego, o dobroci produktów użytych do wypieku, o czystości naczyń i ubrania czeladników, o wadze pieczywa, a wreszcie o stosunku majstrów piekarskich do czeladzi i terminatorów. W skład komisji rewidującej, oprócz przedstawicieli władzy policyjnej, wejdą lekarze miejscy, brandmajstrzy straży ogniowej i obywatele miasta.

P. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej przestrzegać, iżby nikt z handlujących nie otwierał sklepów z naftą, olejem palnym, zapalnikami i t. p. materiałami palnemi, dopóki nie otrzyma specjalnego na ten rodzaj handlu pozwolenia.

W czasie 17-miesięcznego istnienia muzeum pszczelniczego, pszczelarze muzealni urządzili 187 pasiek mniejszych i większych w różnych okolicach Królestwa Polskiego.

W dniu onegdajszym przeniósł się do wieczności ś. p. Gabrjel Dukszta-Dukszyński, rz. r. st., emeryt.

Z teatru i muzyki.

Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.
Poniedziałek: „Halka”; wtorek: „Don Pasquale” (występ p. Varesi i p. Defalco, abonament zawieszony) i „Divertissement”; środa: „Tancerka”, „Przebudzenie się Iwa” i „Stryj przyjechał”; czwartek: „Linda z Chamounix” (występ p. Varesi i p. Defalco, abonament zawieszony); piątek: „Mazepa”; sobota: „Faust” (występ p. Varesi i p. Defalco, abonament zawieszony); niedziela: „Flick i Flock”.

Salę redutową.
Poniedziałek: „Anna de Kerviller” i „Słomiany człowiek”; wtorek: „Gałązka jaśminu” i „Słomiany człowiek”; środa: „Prelegent” i „Anna de Kerviller”; „Broń niewieścia” i „Grzeszki babuni”; piątek: „Kosa i kamień”, „Kto winniejszy” i „Nie irytuj się”; sobota: „Pierwsza miłość” i „Słomiany człowiek”; niedziela: „Preludjum Szopena” i „Słomiany człowiek”.

Teatr mały.
Poniedziałek: „Różowe domina” i „Aby handel szedł”; wtorek: „Wesele Oliwety”; środa: „Wesele Oliwety”; czwartek: „Papa” i „Po drodze”; piątek: „Wesele Oliwety”; sobota: „Nerwowi” i „Aby handel szedł”; niedziela: „Wesele Oliwety”.

Od kilku dni wszystkie trzy teatry bywają przepelnione publicznością.

Zwłaszcza w „salach redutowych”, na „Słomianym człowieku” oraz w teatrze Małym na „Weselu Oliwety”, kasy codziennie są zamykane przed rozpoczęciem widowiska.

Jest więc publiczność dla teatru, niech tylko będzie zajmujący repertuar dla publiczności...

Na scenie teatru Małego odbyła się dzisiaj czytana próba z komedji Bałuckiego „Dom otwarty”.

W sztuce tej przyjmą udział w rolach główniejszych panie: Borkowska, Czosnowska, Leszczyńska,

Micińska, pp. Grubiński, Dyliński, Morozowicz, Mielnicki, Stromfeld, Sikorski, Turczynowicz i inni.

W dzisiejszem przedstawieniu „Halki” na scenie teatru Wielkiego p. Brajninowa odśpiewa po raz pierwszy partję tytułową.

P. Rebieczek, pierwszy kapelmistrz teatralny chory od dłuższego czasu, powrócił obecnie do zdrowia.

Wszczęły się ponownie próby ze „Strasznego dworu”, która to opera niezwłocznie po wyjeździe artystów włoskich wznowiona zostanie.

Odczyty o Szopenie.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-iej po południu, w sali resursy obywatelskiej wypowie Jan Kleczyński pierwszy z trzech zapowiedzianych odczytów, których przedmiotem będzie: „Szopen w cenniejszych swoich utworach”.

Za temat do pierwszej prelekcji posłużą nokturny wielkiego naszego pianisty.

Drugi odczyt zapowiedziany jest na sobotę, ostatni zaś na niedzielę.

Wspomnienie pośmiertne.

Zmarła w dniu wczorajszym Laura z Brzezińskich Guerrinowa była jedną z najzasłużeńszych na polu pedagogicznem kobiet.

Urodzona w r. 1816-ym, w młodym wieku wstąpiła w związku małżeńskie i przy wysokim wykształceniu, otrzymanem w domu rodzicielskim, otworzyła szkołę dla pańien.

Mał jej francuz, zdolny pedagog, a po jego zgonie siostra, przychodzili jej z czynną pomocą.

Pensjonat rzeczony wyrobił sobie wkrótce należne uznanie jako prowadzony w duchu prawd chrześcijańskich i z największą troskliwością naukową.

Guerinowa wychowała całe pokolenia zaonych kobiet i to jest jej główną zasluga... Wzorowy ów zakład, od wszelkiej spekulacji daleki opierał się na istotnem zamiłowaniu swej kierowniczkii która po zamknięciu go wyszła bez żadnych materialnych owoców za swoją pracę.

To też zaena postać, nietyłe złamana wiekiem co pracą ciężką, do chwili ostatniej otoczona była najgłębszym szacunkiem i wdzięcznością dawnych swoich uczennic.

Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w dniu wczorajszym ks. Józefat Szczygielski urodził się w radomskim w r. 1804-ym.

W młodym wieku, po ukończeniu szkół pijarskich, Szczygielski poświęcił się stanowi duchownemu.

Nieboszczk ks. Falkowski zachęcił go do przyjęcia udziału w swoich pracach.

Odtąd instytut głuchoniemych pozyskał oddanego mu całkiem orędownika, w którym słusznie upatrywano następcę sędziwego już założyciela...

Młody pedagog nie zawiodł oczekowań i po zgonie znakomitego filantropa kierował z powodzeniem przez lat kilkanaście zakładem, który podniósł i rozszerzył.

W roku 1859-ym ordynowany przez areybiskupa Fijałkowskiego na kanonika, oddał się ks. Szczygielski wyłącznie służbie kościelnej.

W kilka lat później spotykamy go w Cesarstwie, zkad powróciwszy, osiadł na spoczynku w Stoczku, pod Serockiem, gdzie po długich cierpieniach, które nosił z chrześcijańską rezygnacją, dokończył żywota.

Ks. Szczygielski, prócz licznych prac, rozrzuconych w „Pamiętniku religijno-moralnym”, pozostawił książkę do nabożeństwa dla głuchoniemych, uważaną dotąd za wzorową w tym zakresie.

Jego mowa żalobna na pogrzebie ks. Falkowskiego, skreślona z prawdziwym talentem, i później drukowana, p. t. „Pożegnanie zwłok ś. p. Jakuba i t. d.”, pozyskała mu głośne imię zdolnego krasomówcy.

Z większych prac zmarłego wymieniamy rozprawę „O jedności rodu ludzkiego”, w której złożył dowody wysokiej znajomości antropologii oraz obeznania się z współczesnym stanem umiejętności przyrodniczych.

Pokój jego popiołom!

Na pogrzeb.

Na pogrzeb ks. Józefata Szczygielskiego, mający się odbyć pojutrze w Serocku, wysłana została specjalna deputacja ze strony Instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

Na czele deputacji, złożonej z kilku wychowawców Instytutu oraz nauczycieli, stanie dyrektor Pałowski.

Oprócz tego kapituła archidiecezji warszawskiej, której zmarły był kanonikiem, wysłała swojego przedstawiciela.

Dziś rano w kaplicy instytutowej odbyło się nabożeństwo żalobne za spokój duszy ś. p. ks. Szczy-

gielskiego, odprawione przez wice-dyrektora ks. kanonika Jagodzińskiego.

= Otwarcie gospody dla głuchoniemych.

W dniu wczorajszym w gmachu po-augustjańskim przy ulicy Piwnej nastąpiło otwarcie gospody dla głuchoniemych, b. wychowawców instytutu przy placu św. Aleksandra.

Instytucja ta powstała głównie staraniem zasłużonego kierownika zakładu głuchoniemych i ociemniałych Jana Papłońskiego.

Dyrektor P. w krótkiej a serdecznej przemowie do zebranych licznie a dawnych wychowawców swoich opowiedział historję stowarzyszenia ociemniałych w naszym mieście, postawił ją za przykład dla zawiązującego się stowarzyszenia głuchoniemych, a streściwszy sprawozdanie ze swojej działalności w tym kierunku, nadmienił, iż pozostaje mu do urzeczywistnienia wszystkich celów założyć szkołę parobków rolniczych dla głuchoniemych oraz przytułek dla pań niewidomych.

Po panu Papłońskim wystąpił ks. Jagodziński, wicedyrektor instytutu głuchoniemych i ociemniałych, który mowę swoją jednocześnie tłumaczył na język mimiczny, pragnąc być zrozumiałym zarówno dla ociemniałych jak i dla głuchoniemych.

Członkami gospody będą głuchoniemi, którzy zobowiązują się składać na fundusz żelazny stowarzyszenia rs. 2 rocznie, w ratach kwartalnych lub miesięcznych.

W gospodzie znajdują się pisma, gry towarzyskie oraz bufet utrzymywany przez gospodynię, w którym znajdują się przekąski i napoje z wyjątkiem spirytualnej.

Tak więc otwartem zostało wspólne ognisko, w którym zbierać się będą ludzie odcięci przez kaleczność od reszty świata, a przepędzając czas na wspólnej rozrywce, zapomną o swojej niedoli.

Otwarcie gospody towarzyszyła orkiestra, złożona z ośmiastu ociemniałych, która szereg utworów muzycznych rozpoczęła starannie wykonanym marszem Mendelsohna.

= Roraty.

W dniu wczorajszym, jako w pierwszą niedzielę adwentu, odbyło się w kościołach naszych nabożeństwo, zwane roratami.

Już o godzinie 4-ej rano panował na ulicach ruch niezwykły, pobożni bowiem śpieszyli tak gromadnie, iż nie mogąc się pomieścić we wnętrzu świątyni, zapelniali wejścia a nawet ulice przed kościołami.

Z kościoła św. Krzyża kilka kobiet musiano wynosić na rękach.

= Archikonfraternja literacka.

Na wczorajszym wyborczym zgromadzeniu członków archikonfraternji literackiej, po odczytaniu bul papieskich, aktu erekcyjnego i regulaminu wyborczego, dokonano wyborów czternastu osób do składu przyszedłemu zarządu i rady gospodarczej archikonfraternji.

Po sprawdzeniu przez asesorów list wyborczych na członków rady gospodarczej, jako mający największą liczbę głosów powołani zostali pp Grzybowski Marceł, Kawelski Ludwik, Hanusz Lucjan, Bystrzanowski Antoni, Genelli Julian, Łukasiewicz Mikołaj, Kiciński Ryszard, Rodziewicz Antoni, Wetzlich Aleksander, Głębocki Adrijan, Zydel Tomasz, Bitschan Paweł, Staniszewski Edward i Szukalski Alojzy, a na zastępców pp. Strycharzewski Franciszek, Starzyński Bronisław, Spiner Ludwik i Nivet Karol.

Nowo złożona rada gospodarcza przez sekretne głosowanie zaprosiła następnie na seniora administrującego p. Grzybowskiego Marcelego, na seniora kontrolującego p. Aleksandra Wetzlicha i na podskarbiego p. Ludwika Kawelskiego.

= Smutny objaw.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy z kasy pożyczkowej emerytów warszawskich wypisało się 9-ciu członków.

Powodem ich wypisania się była gwałtowna potrzeba odebrania kilkunastu rubli, jakie każdemu ze skladek już się zebrały.

Tłumaczono lekkomyślnym starszkom, iż lepiej zaciągnąć pożyczkę i nie wypisywać się, ci jednak uporczywie stali przy swoim, mówiąc:

— Co tam pożyczka, mamy swoje pieniądze, więc je odbieramy!

Tak więc liczba członków pożytecznej instytucji, zamiast wzrastać, maleje i działalność kasy jest obecnie bardzo ograniczoną...

= W obronie skarbów rodzinnych.

Wiadomo, iż sprzedawcy ziemi w kraju naszym, zwłaszcza włóścianie, skutkiem nieznajomości wnętrza gruntu, oddają często niemcom skarby, nie domyślając się ich istnienia.

Przedsiębiorcy zagraniczni z pokładu samej po-

wierzchni widzą, czego się po nabytku spóźniawać można.

W ten sposób w ręce ich przechodzi ruda, nafta i torf, za które nie placą.

Towarzystwo kredytowe ziemskie, mając na widoku częste tego rodzaju wypadki, z inicjatywy p. Szafarkiewicza, powzięło myśl utworzenia w swoim składzie wydziału technicznego, z którego ramienia wybrani specjaliści badać będą majątki stowarzyszonych pod względem geologicznym.

Na projekt, mający szansę powodzenia, zżyma się prasa niemiecka, widząc w nim zabezpieczenie się od skutków nieświadomości, z której dotąd pełnemi rękoma sąsiedzi nasi korzystali!

= Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Zeszłopiątkowy zachód słońca, a raczej towarzyszący mu wspaniały zmierzch, jest ciągle jeszcze przedmiotem rozmowy, a w pewnych sferach, niewykształconych, daje powód do różnych wniosków i przypowieśni.

Tymczasem było to zjawisko codzienne, nieco dłużej tylko trwające, zjawisko zorzy posłonecznej, zmierzchu, odpowiadające rannemu świtowi czyli zorzy przedśonecznej.

W rzeczy samej trwała ona godzinę i minut 50 czyli blisko dwie godziny, gdy zwykle trwa od godziny do półtovej.

Pochodzi to ztąd, iż owego dnia para wodna musiała być obfitą w bardzo wysokich warstwach atmosfery: z powodu jej obfitości, bardzo dużo było w powietrzu odbitych promieni światła, i to tłumaczy niezwykłą jasność zmierzchu; skutkiem zaś znacznego wyniesienia warstw pary wodnej nad poziom odbijające się w niej promienie słońca dłużej są widzialne, gdyż skryte pod horyzont słońca oświetla je dłużej niż warstwy dolne.

Jeżeli stosunki higrometryczne powietrza nie zmieniły się w ciągu nocy następnej, to niewątpliwie zorza poranna w sobotę była także wspaniała i długotrwała, choć niewątpliwie barwy jej były odmienne od piątkowego zmierzchu.

W każdym jednak razie nie była tak długotrwała jak on, gdyż świt bywa zwykle krótszy; pochodzi to ztąd, iż para atmosferyczna, skroplona skutkiem chłodu podczas nocy, nie sięga tak wysoko zrana jak wieczorem.

Z poważaniem.

F. S.

= Bazar.

Tegoroczny bazar będzie się po części wyróżniał od poprzednich udziałem wielu t. z. firm artystycznych.

Słyszeliśmy, iż kilka sklepów zajmą wyroby rzeźbiarskie, fotograficzne i inne.

= Zabiegi przedświąteczne.

Pomimo, iż od dni świątecznych oddzielają nas długie jeszcze trzy tygodnie, pomiędzy kupcami zapanował już ruch silniejszy.

Szczególniej tak zwane „stałe wyprzedaje”... czynią co tylko mogą, aby wystawy swoje uczynić możliwie wabiącemi!...

Mundus vult decipi, ergo...

= Niby po polsku.

Pokazywano nam kopertę, nadeszłą z Wiednia do Warszawy, na której znajdował się drukowany taki adres:

„Löbliche Warzystwo Towarzystwo Wioslarze Długa Warschau.”

Pomimo dziwacznie zestylizowanego adresu list doszedł gdzie należy, co się niwierzyskim listom dobrze zaadresowanym przytrafia!...

= Zaczepka.

W dniu wczorajszym wieczorem na ulicy Marszałkowskiej do państwa Z., powracających z teatru, zbliżyli się młodzi ludzie i jeden z nich w niekzemnych słowach zaczepił panią Z.

Pan Z. podniósł laskę na zuchwalca i jednocześnie peczęł wołać policję.

Młodzieniec wraz z towarzyszem usiłował umknąć, tłumacząc się pomyłką, opartą na wielkiem podobieństwie pani Z. do znajomej im osoby.

Tłumaczenie to jednak nie pomogło i obaj zaczepiający pp. O. i S., z pomocą przechodniów zostali zatrzymani.

Pan Z. występuje przeciw nim na drogę sądową.

= Kradzież z kościoła.

W tych dniach z krużganku przy kościele św. Antoniego (po-reformackim) skradziony został z pomnika pamiątkowego kosztowny wieniec.

Smutno zaprawdę pomyśleć, iż nawet w świątyni ręka świętokradzka nie uszanuje pamiątek poświęconych zmarłym!

= Kradzieże.

Na Siennej z mieszkania p. W. skradziono garderobę wartości 250 rs.

Na Okopowej pod nrem 18 przyłapano dwóch rzeźmieszków, pładujących w mieszkaniu państwa K.

= Zamach morderczy.

W alejach Jerozolimskich podniesiony został w stanie bezprzytomnym, okryty kilkoma ciężkimi ranami Franciszek K., czeładnik stolarski.

Ołwiozono rannego do szpitala Dzieciątka Jezus. Sprawców ran policja dotąd nie wykryła.

= Wypadki. Na placu św. Aleksandra, przy samym kościele, upadł z powodu nagłej słabości Piotr K. i zranił się niebezpiecznie o kamień w głowę. — Na placu Wareckim Zofja T., najeżana przez prywatny ekwipaż, upadła i złamała rękę. — Na Dzikiej Teofila W., wyskakując z wagonu tramwajowego, upadła i uległa złamaniu nogi. — Na Wierzbowej Jan W., 11-letni chłopiec, najeżany przez powóz, został boleśnie zraniony dyszlem w plecy.

= Nowa szkoła.

Gaz. lub. donosi, iż pośród mieszkańców Opola i wsi przyległych agituje się myśl zebrania kapitału na założenie w miasteczku 4-klasowego progimnazjum.

Szkoła znajdzie pomieszczenie w gmachu popijarskim.

= Meljoracje.

Zarząd miasta Marjampola postanowił wybrukowanie ulic przylegających do rynku, na co przeznaczył samę rs. 7,400.

W m. Lipnie urządzony zostanie kosztem rs. 1,290 podziemny kanał na ulicy Gdańskiej.

= Nowe fabryki.

W powiecie węgrowskim przemysł fabryczny z rolnictwem związany, znaczne w ostatnich czasach zrobił postępy.

W okolicy Węgrowa funkcjonuje już 20 gorzelnii, z których dwie są parowe.

Obok rozwijają się pomyślnie dwie olejarnie w Janówku i Korytnicy.

Olejarnia w Janówku podjęła w r. b. produkcję smarów i oleju do oświetlenia fabrycznego.

W dolinie Liwca znowu rozwinęła się produkcja serów; najstarsza fabryka tego wyrobu, założona w roku 1857-ym, mieści się w Korytnicy i wyrabia ona sery ronikierowskie.

Łochów zaś dostarcza serów litewskich, Turna szwajcarskich, Wyszków, Stara wieś i Kamionna — ronikierowskich.

W r. b. jednak zarówno gorzelnie, jak i olejarnie ograniczają swoją działalność, pierwsze skutkiem nieurodzaju i pochodzącej ztąd drożyzny ziemniaków, drugie dla braku rzepaku i siemienia lnianego.

W związku z postępem fabrykacji pozostaje też ulepszenie rolnictwa.

W okolicach Węgrowa znajdują się majątki zirygowane, zdrenowane i prawdziwie postępowe.

= Z Łowicza.

Z Łowicza donoszą nam, iż jeden z miejscowych obywateli p. W. zamierza pobudować na ulicy Ujazdowskiej gmach, w którym mogłyby się mieścić teatr i resursa.

W ostatnich czasach Łowicz daje znaki szerszego życia.

Aż czterech konkurentów zamyśla stawiać łaźnie parowe, których dotąd miastu zbywało, nadto grono amatorów krząta się około przedstawienia mającego się odbyć w dniu 8-ym b. m.

Wreszcie kronika wypadków notuje śmierć żony jednego z szewców łowickich, która podobno umyślnie rzuciła się do rzeki, by w jej nurtach znaleźć ukojenie trosk życia!...

= Z Kamieńca Podolskiego.

Z Kamieńca Podolskiego piszą do nas pod dniem 28-ym z. m. co następuje:

„Silne mrozy trwają w naszych okolicach już od tygodnia.

W dniu dzisiejszym spadł znaczny śnieg i pokrył pola białym całunem.

Wszystko to bardzo pomyślnie przedstawia się dla przyszłych urodzajów, zboże bowiem powszechnie przedtem jaknajlepiej, tak, iż prawie wszędzie potrzeba było wypasać zielone łądki dla przeszkodzenia zbytniemu wybujananiu zboża w słomę.

W dniu 18-tym grudnia gimnazjum tutejsze obchodzić ma z wielką uroczystością 50-letni jubileusz swego istnienia.”

= Pogorzal Ostrowa.

Miasteczko Ostrow, w gubernji łomżyńskiej, uległo, jak się dowiadujemy od naocznego świadka, silnej pogorzeli.

W sobotę wieczorem, o ile dojść można, wskutek zapruszenia ognia od papierosa wszczął się ogień, który udzielał się kolejno domom położonym na długiej linii miasteczka i ogółem pochłonął 43 budynków.

Mimowolny sprawca pożaru poniósł śmierć w płomieniach!...

Ogień ustał dopiero w dniu wczorajszym, o godzinie 2-ej po południu.

= Żonobójstwo.

W czasie ostatniej kadencji sądu okręgowego w Sieradzu pociągnięto do odpowiedzialności karnej 20-letniego włóczęgę z wsi Przywozy, Józefa Łuczaka, oskarżonego o morderstwo własnej żony.

Na śledztwie pierwiastkowem Łuczak do winy się nie przyznał, zeznania jednak świadków fakt zbrodni ostatecznie skonstruowały.

Zabił żonę dlatego, iż nie był zadowolony z wniesionego przez nią posagu.

Sąd skazał podsądnego na 20 lat ciężkich robót w kopalniach Syberji.

Ze świata.

× Jan Lam, znakomity humorysta i powieściopisarz, zapadł ciężko na rozdemę płuc. Lekarze zalecają mu szybki wyjazd do Włoch.

× We Lwowie wystawiono na widok publiczny plany odbudowy zamku królewskiego na Wawelu, wykonane przez budowniczego Prylińskiego.

× „Sobieski pod Wiedniem“, olbrzymie płótno Matejki, nadeszło już do Rzymu.

× Wystawa zabytków z epoki Sobieskiego przyniosła około 3.000 złr. czystego dochodu.

× P. Józef Doliwa Głębocki z Korpusu artylerji b. wojsk polskich wydał, jak donosi *Gaz. Krak.*, rzecz p. t.: „O wojenności w ogóle, mianowicie polskiej, tudzież szachownica wojenna polska, tak północna, jak południowa, jak ją przedstawił Sarmaticus, w dziele w dwóch zeszytach w Hanowerze wydanem“.

× W Pradze czeskiej ku czei Adama Mickiewicza odbył się w dniu wczorajszym deklamacyjno-muzyczny wieczór, w którym między innymi przyjęła udział Irena Reichova.

× Wodociągi wiedeńskie w tych dniach tak mało mają wody, z powodu zmniejszonego dopływu ze źródeł, iż municypalność zmuszona jest obmyślać środki zaradcze, ażeby można było przetrzymać przesilenie. Pođano wniosek zamknięcia wszystkich kranów na piętrach, pozostawiając tylko parterowe. Inny projekt żąda zupełnego zamknięcia kranów po domach i rozwożenia wozami możebnej dla każdego domu ilości wody. Według innego jeszcze wniosku, wszystkie krany mają zostać otwarte, ale tylko przez pół godziny dziennie. Władza miejska nie zdecydowała się dotąd na wybór jednego z tych projektów.

× Zamek hr. Lucknera Altfranken, w Saksonji, otrzyma niebawem elektryczne oświetlenie. Motor, dożywający prąd elektryczny, za dnia będzie służył do wprowadzania w ruch maszyn gospodarskich. Rzezonny zamek jest pierwszą w Niemczech prywatną rezydencją, zdobyta dla nowożytnego oświetlenia.

× Szczątki starożytnego teatru odkryto w pobliżu Gjojosa-Morina w Kalabrii. Dotąd odsłonięto 11 rzędów siedzeń, a należy przypuszczać, iż na tem miejscu istniało ongi miasto, o którym historia nie wspomina.

× Irwing wraz z trupą londyńskiego „Lyceum“ ukończył w Now-Yorku czterotygodniowe występy. Przynieśli im one 75,687 dolarów. Towarzystwo udaje się na dłuższy pobyt do Filadelfji.

× Ferry i frak. W dyplomatycznych kołach francuskich nie małe sprawiło wrażenie ukazanie się Ferry'ego w pałacu elizejskim, podczas przyjęcia marszałka Serrano, w zwykłym czarnym fraku i białym krawacie, zamiast obowiązującego w takich razach munduru i szpady. Nawet demokrata, Challemel-Lacour, nie miał odwagi uchylić się od tej formy; monarchiści z oburzeniem odzywają się o tem lekceważeniu tradycji...

× Nowość. W Norymberdze pojawiły się krawaty męskie, opatrzone minjaturowymi lampkami Edisona. Lampka mieści się w główce od szpilki i połączona jest z bateryjką wkładaną do bocznej kieszeni surduta. Wystarcza lekkie naciśnięcie palcem, aby rozplomienić krawat... Zabawka ta, obecnie bardzo modna, kosztuje 36 marek.

Nekrologja.

† Ś. p. Gabriel Duksza-Dukszyński, rzeczywisty radca stanu, emeryt, kawaler orderów św. Stanisława I-iej klasy, św. Anny 2 klasy i innych, przeżywszy lat 86, w dniu 1 grudnia r. b., o godzinie 2-iej po południu, życie zakończył. Pozostali w nieutulonym żalu żona, córki, synowie i zięciowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5 grudnia, o godzinie 1-iej po południu, z domu przy ulicy Senatorskiej nr 16, na cmentarz powązkowski. —4062—

† Ś. p. Stanisław Ławicki, wychowawca instytutu w Marymoncie, b. obywatel ziemski, przeżywszy lat 57, zakończył życie w mieście Sokołowie dnia 23 z. m., pozostawiając żonę i czworo małoletnich dzieci w nieutulonym żalu. Stroskana sędziwa matka wraz z rodzeństwem zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa (po-karmielickim), na Krakowskim-Przedmieściu, we środę, dnia 5 grudnia, o godzinie 11-iej zrana, odbyć się mające. —4071—

† Ś. p. Laura z Brzezińskich Guérin, przeżywszy lat 66, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 1 grudnia r. b. Nabożeństwo żałobne na jej duszę odbędzie się

w górnym kościele św. Krzyża, dnia 4 grudnia, we wtorek, o godzinie 11-iej zrana, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. Pozostałe dzieci zapraszają na ten smutny obrzęd rodzinę, przyjaciół, dawne uczenie i znajomych. —4063—

† Ś. p. Julian Kozerski, urzędnik zarządu pałaców Cesarskich, przeżywszy lat 41, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, d. 1 grudnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, kolegów przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 4 b. m., we wtorek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele katedralnym św. Jana, następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —4009—

† Dnia 1 grudnia r. b., w Janikowie, gub. płockiej, po dwuletnich ciężkich cierpieniach zakończył życie, opatrzony św. sakramentami, ś. p. Wiktoryn Zbyszewski, b. dziedzic dóbr Markuszowa, gubernji lubelskiej, syn Grzegorza i Barbary z Moraczewskich, przeżywszy lat 67; o czem pozostała córka z zięciem zawiadamia rodzinę i znajomych. —4068—

† We środę, dnia 5 b. m., o godzinie 10-iej zrana, w kościełku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Mikołaja Grabowskiego i wnuka jego Feliksa. —4066—

† We środę, dnia 5 grudnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Konradka Sommera, ucznia klasy III gimnazjum 3-go, odbędzie się żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie 8-iej zrana. —4067—

† Za duszę ś. p. Henryka hr. Małachowskiego odprawione będzie we wtorek, dnia 4 grudnia, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —4027—

† We wtorek, dnia 4-go grudnia, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Józefa Tyrawskiego, b. sędziego trybunału C. W., odbędzie się nabożeństwo za duszę jego w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, o godzinie 10-iej zrana, na które wdowa z dziećmi zaprasza kolegów, rodzinę i znajomych. —4059—

† Dnia 4-go b. m., jako w dzień imienia ś. p. Barbary z Kubkowskich Budzyńskiej, odbędzie się o godzinie 10-iej zrana, nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostaje córki i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych. —4058—

† Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Wiktorji z Kowalskich Pill odbędzie się w dniu 5 grudnia, w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostali mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4060—

† Dnia 4 grudnia, we wtorek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele katedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę zmarłego w dołach Zajęzki, w dniu 10 września r. b. ś. p. Konstantego Gostkowskiego, na które matka, siostra i brat zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4070—

† Wszystkim tym, którzy w dniu 2 grudnia r. b. ostatnią przysługę ś. p. Władysławowi Gabryelskiemu oddać raczyli, niemniej i łaskawym współpracownikom, którzy w tak serdeczny sposób współczucie swoje okazali, oprócz tego zwłoki od bramy aż do grobu na barkach swoich ponieśli, składają najserdeczniejsze: Bóg zapłać!

W imieniu całej familji
—4065—

Brat z siostrą i przyjaciółmi.
† Ś. p. Marja z Zmudowskich Guzińska, zmarła dnia 2 grudnia, w wieku lat 65. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 4 b. m., o godzinie 11-iej zrana, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —4073—

Z Cesarstwa.

Petersburg 1-go grudnia. — Według słów *Ryckiego wiestnika*, miejscowe niemieckie gazety donoszą, iż w Petersburgu mówią o utworzeniu specjalnej komisji do opracowania ustawy państwowej. Pogłoski te wymieniają nawet osoby Najwyższą wolą powołane do wyrobienia projektu pierwszorzędnej wagi dla Cesarstwa rosyjskiego. Jeżeli pogłoska ta jest prawdziwą, dodaje *Wiestnik*, to szczerze i całym sercem należy życzyć komisji wszelkiego powodzenia w przeprowadzeniu powierzonego jej zadania, które co do wagi i znaczenia może być porównanem chyba tylko z najważniejszą reformą zeszłego panowania, mianowicie z reformą włościańską.

Petersburg 1-go grudnia. — Do stolicy przybyli w tych dniach hr. P. Szuwałow i rz. tajny radca hr. Pahlen. Przybycie tego ostatniego zapowiada bliskie rozpoczęcie prac komisji do uregulowania kwestji żydowskiej.

Petersburg 1-go grudnia. — *Jużnyj Kraj* donosi, że niedawno w Nagajsku, w powiecie berdjańskim, aresztowano nieznanego młodego człowieka, ukrywającego swoje rzeczywiste nazwisko. Znalaziono przy nim kilka świadectw i paszportów oraz antyżydowskie broszury. W drodze do Berdjańska, dokąd go odesłano pod konwojem, niezajomy w dniu 28-ym października zdołał zbiedz ze wsi, gdzie wraz z konwojem zatrzymał się na wiejskim weselu.

Petersburg 1-go grudnia. — *Nowoje wremja* donosi, że z powodu otwarcia posiedzeń bułgarskiego zgromadzenia narodowego, fligel-adjutant pułkownik Kaulbars postanowił przedłużyć swój pobyt w Sofji, chcąc się obznajmić z bułgarskim porządkiem parlamentarnym. Pułkownik Kaulbars spędzi zapewne jeszcze w Sofji dwa do trzech tygodni.

Petersburg 1-go grudnia. — W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Z powodu wyjścia na świat publiczny szóstego tomu zbioru dyplomatycznych traktatów i układów, wydawanego przez profesora Martensa *Journal de St. Pétersbourg* zamieściło o tem bibliograficzną wzmiankę, której autor bardzo sympatycznie wyraził się o Niemczech. Berlińskie i wiedeńskie dzienniki, zapinając o tem, że wzmianka była pomieszczoną w dziale bibliograficznym, przypisały jej znaczenie półurzędowego oświadczenia, jakiego naturalnie mieć nie mogła. Wiedeńska *Neue freie Presse* dopatrzyła się nawet pewnego związku między prostym bibliograficznym artykułem a pytaniem czy rosyjski minister spraw zagranicznych po powrocie z Montreux wstąpi do Wiednia i odwiedzi hr. Kalnoky'ego. Na to *Journal de St. Pétersbourg* odpowiada: najzupełniej nie wiemy o marszrucie p. Giersa, ale nie widzimy zgola co może być wspólnego między tą kwestją a szóstym tomem zbioru prof. Martensa. Jeżeli mówią o tej książce rozwiedliśmy się szerzej o wzajemnych stosunkach Rosji i Niemiec, to stało się to dlatego, że pomieniony tom jest wyłącznie poświęcony traktatom i układom między temi mocarstwami w perjodzie od r. 1762-go do 1808-go. Nasze przewidywania przyszłości opierają się na przeszłości. Ztąd wynika, że nie mogło być mowy ani o Austrii ani o przymierzu austro-niemieckim, które w owe czasy nie istniało. Wywoły, jakie *Neue freie Presse* wysnuwają ztąd, żeśmy nie wspomnieli o Austrii, są zatem całkiem błędne. Nie zwrócilibyśmy na nie nawet uwagi, gdyby dziennik ten nie był zakończył swojego artykułu oświadczeniami przyjaźni, do których nie przywykliśmy. Gotowi jesteśmy zgodzić się z nim na to, że przyjaźń między Rosją i Niemcami zupełnie nie wyklucza możliwości przyjaznych stosunków między Rosją i Austrią, zwłaszcza jeżeli i w Wiedniu, jak się wyraża *Neue freie Presse*, przestaną marzyć o dalszych zaborach na półwyspie bałkańskim. Ponieważ w takim razie upada wszelka seysja interesów między Rosją i Austro-Węgrami, więc podobnie jak i organ wiedeński nie widzimy żadnej przyczyny, mogącej zachwiać istniejące stosunki między dwoma sąsiednimi mocarstwami.“

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Paryż 1-go grudnia. — *Mémorial diplomatique* donosi, że gabinety petersburski, berliński i waszyngtoński wyraziły ponownie obawy swoje co do blokady portów chińskich, a lord Granville uwiadomił rząd francuski, że mocarstwa zajmują się tą ważną kwestją w interesie europejskich, zamieszkałych w miastach portowych.

Paryż 1-go grudnia. — Izba deputowanych, zgodnie z żądaniem ministra finansów, uchwaliła zatrzymać w budżecie sumę 100 milionów fr. na amortyzację wbrew komisji, która proponowała zniesienie tej sumy na 60 milionów. Renault odczytał sprawozdanie komisji tonkińskiej, przyzwalające na kredyt 9 milionów. Sprawozdanie konstatuje iż wyprawę rozpoczęto zbyt małymi siłami, co ośmieliło nieprzyjaciela i skłoniło Chiny do interwencji. Radzi ona dalej rządowi znaleźć podstawę do tranzakcji z Chinami, celem uniknięcia wojny. Tymczasem należy wszakże posłać posiłki na wszelką ewentalność.

Paryż 1-go grudnia. — Po zjednoczeniu w rękach admirała Courbeta władzy cywilnej i wojennej w Tonkinie, rząd pozwolił komisarzowi cywilnemu Harmandowi powrócić za urlopem czasowym do Francji (innymi słowy: udzielił mu dymisję; *przypr. red.*).

Paryż 1-go grudnia. — Rząd nie otrzymał dotąd wiadomości stwierdzającej doniesienie *New York Herald*, jakoby chińczycy opuścili Sontay i Bakninh, nie czekając na maszerujące ku nim wojska admirała Courbeta. Depesza tegoż z dnia 23-go z. m. donosi, że ukończył koncentrację sił swoich; potwierdza on również we wszystkich szczegółach wiadomość o zaatakowaniu w dniu 17-ym z. m. przez 2,000 chińczyków twierdzy Hai Dzoung i odparciu tychże po jedenastogodzinnej walce.

Paryż 1-go grudnia. — Lesseps telegrafował do ojca swojego w Paryżu: Ostatnie posiedzenie skończyło się o północy; zgoda zupełna; treść umowy przesyłam lordowi Granville'owi.

Londyn 1-go grudnia. — Nowe wiadomości stwierdzają, że Hicks basza został w trzecim dniu walki zakutym lancami. Wojskom jego zabrakło amunicji w tedy fałszywy prorok zarządził straszliwą rzeź.

Londyn 1-go grudnia. — Biuro Reutera donosi: Waddington notyfikował lordowi Granville'owi oświadczenie rządu francuskiego, iż zajęcie Sontayu i Baknih jest koniecznym i że Francja tem tylko może się zadowolnić.

Bukareszt 1-go grudnia. — Były rumuński minister spraw zagranicznych, Boeresku, umarł w drodze do Cannes w Paryżu.

Zagrzeb 1-go grudnia. — Sejm chorwacki ma być zwołanym pomiędzy 10-ym a 14-ym b. m. Jutro zbierają się tu członkowie stronnictwa narodowego celem powzięcia uchwał nad stanowiskiem, jakie zająć wypada wobec nowego bana.

Tientsin 1-go grudnia. — Z Pekinu telegrafują: Francja uchwalila gotowość do dalszych układów pod warunkiem zajęcia pierwszej Sontayu i Baknih.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“

(Otrzymane wczoraj.)

Wiedeń 2-go grudnia.

Jenerał Ramberg uwolnionym został od spełnianych czasowo obowiązków nadzwyczajnego komisarza królewskiego w Zagrzebiu. Stan konstytucyjny w Chorwacji przywrócony.

Berlin 2-go grudnia.

Zmarł tu znany podróżnik do bieguna północnego Payer.

Kair 2-go grudnia.

W prowincji Darfur wybuchło powstanie. Gubernator prowincji został raniony. Mówią, że powstałi także beduini w okolicach Kassali.

Sofja 2-go grudnia.

Ukaz książęcy przedstawia do opinii zgromadzenia narodowego wnioski w sprawie zmiany 8 i 9-go artykuły ustawy tyrnowskiej. Zankow wraz ze swoimi towarzyszami projektują utworzenie dwóch izb i wybory deputowanych w stosunku jednego deputowanego na 20,000 ludności.

Petersburg 2-go grudnia.

Ogłoszony został Najwyższy ukaz, polecający ministrowi skarbu dokonać emisji rent państwowych, przynoszących stały dochód, w ogólnej sumie nominalnej 50 milionów rs. złotem. Emisja ma na celu spłatę długu bankowi państwa, która z mocy ukazu z dnia 1-go stycznia r. 1881-go wynosi 50 milionów rs. kredytowych, oraz umorzenia wydatków na budowę dróg żelaznych. Renty będą po 125, 500, 1,000 rs. złotem każda, na zawsze zostały uwolnione od podatków, procenty zaś w stosunku 6% rocznie mają być spłacane co pół roku, tj. 1-go czerwca i 1-go grudnia każdego roku, począwszy od 1-go czerwca roku 1884-go. Rząd zastrzega sobie prawo wykupu rent przez zapłatę ich właścicielom całkowitej wartości nominalnej, wykup ten wszakże nie może nastąpić wcześniej, jak po upływie 10 ciu lat od daty emisji. Sprzedaż renty została poręczoną bankowi państwa w Petersburgu, jego oddziałom w Moskwie, Rydze, Kijowie, Charkowie i Odesie, oraz bankowi polskiemu w Warszawie z terminem od 22-go listopada do 5-go grudnia st. st., w niektórych zaś oddziałach, według odpowiednich o tem ogłoszeń w miejscowych dziennikach, również do 5-go grudnia st. st. Pierwsza rata 10% wypłaca się jednocześnie z zakupem, druga, trzecia czwarta po 15% dnia 14-go stycznia, 14-go lutego i 14-go marca, piąta w ilości 20% dnia 14-go kwietnia, ostatnia zaś w sumie 23% dnia 14-go maja. Przedterminowa spłata całkowitej wartości rent przyjmuje się z dyskontem na korzyść nabywcy sześciu procentów rocznych. Cena rubla złotem przy nabywaniu rent będzie ogłoszona w właściwych terminach w dziennikach i w specjalnych zawiadomieniach, w wypłatach zaś od 22-go listopada do 25-go grudnia na 100 rs. metalicznych przyjmuje się 164 rubli kredytowych. Procenty na żądanie właścicieli rent będą wypłacane złotem lub biletami kredytowymi.

Petersburg 2-go grudnia.

Ministerjum sprawiedliwości zamierza powiększyć kary pieniężne na przysięgłych za opuszczenie posiedzeń sądowych.

Wilno 2-go grudnia.

W dniu dzisiejszym odbyło się uroczyste otwarcie wileńskiej izby sądowej i sądu okręgowego. Na akcie tym byli obecni wszyscy wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni, reprezentanci miasta, duchowieństwo, oraz wybrane towarzystwo. Metropolita litewski i wileński, Aleksander, odprawił nabożeństwo i pokropił święconą wodą, poczem odśpiewano modlitwy za Najjaśniejszych Państwa, Następę Tronu i całą Panującą Rodzinę.

(Otrzymane dziś.)

Berlin 3-go grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmiku centrum wniosło przywrócenie trzech artykułów konstytucji z czasów ministra Falka zniesionych. Centrum zamierza wywołać bardzo żywą dyskusję w sprawie walki kościelnej, ażeby rząd zmusił do jasnego określenia swego stanowiska.

Berlin 3-go grudnia.

Rząd niemiecki zaproponował Anglii podjęcie wspólnych środków, celem obrony obustronnych poddanych na terytorjum państwa chińskiego.

Berlin 3-go grudnia.

Z powodu głębokiej mgły, panującej na morzu Północnem, nastąpiło spotkanie czterech okrętów.

Paryż 3-go grudnia.

Rezultaty prób robionych wobec ministra wojny z bronią magazynową wypadły pomyślnie. W celu dalszego wypróbowania tego systemu broni otrzymała pewna liczba żołnierzy w kilku pułkach.

Londyn 3-go grudnia.

O'Donnel, zabójca Careya, został na śmierć skazany.

Londyn 3-go grudnia.

Rząd egipski otrzymał urzędową wiadomość, że mahdi po bitwie w kaszgakich wąwozach powrócił do El Obeid obladowany łupami, prowadząc zdobyte działa, lecz ani jednego żywego jeńca. Fakt ten wzmacnia przypuszczenie, iż cała armja Hicksa bazy wyginęła (patrz ostatnią pocztę; przyp. red.).

Londyn 3-go grudnia.

Kapitan okrętu angielskiego, Brocke, zbombardował i zamienił w pył miasta Diah i Aboh z obawy powstania krajowców na zachodnich wybrzeżach Afryki.

Sofja 3-go grudnia.

Internowany przewodca radykalistów serbskich, Pasiecz, został tu przewieziony.

Belgrad 3-go grudnia.

Wiadomości dziennikarskie o nowych zaburzeniach nie mają podstawy. W całej Serbji panuje spokój.

Petersburg 3-go grudnia.

W dniu wczorajszym w gmachu petersburskich instytucyj sądowych odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika w Bogu spoczywającego Monarchy. Na uroczystości obecni byli minister sprawiedliwości, towarzysz ministra spraw wewnętrznych Durnowo, członkowie rady państwa, senatorowie, urzędnicy petersburskiej izby sądowej i sądu okręgowego, oraz wyżsi przedstawiciele sądów wojennego i morskowego, oraz inne zaproszone osoby. Po modlitwie starszy prezes petersburskiej izby sądowej Schreiber wygłosił mowę o znaczeniu, jakie zmarły Monarcha przywiązywał do reformy sądowej. Statua Cesarza zrobiona jest z białego marmuru, w naturalnej wielkości, w prawej ręce trzyma „Sądowe ustawy z dnia 20-go listopada 1864-go roku“. Nad nią, w której umieszczono statuetkę, jest napis: „Czyńcie sprawiedliwość szybko, słusznie, łagodnie i jednakowo dla wszystkich“.

Petersburg 3-go grudnia.

Z powodu odnawiania kościoła św. Katarzyny, obchód stoletniej rocznicy jego istnienia odbędzie się w dniu 24-ym listopada (v. s.).

Petersburg 3-go grudnia.

Rosyjska Petersburska gazeta dowiaduje się, że w Warszawie zostanie wprowadzoną instytucja honorowych sędziów pokoju. Honorowymi sędziami pokoju mają być mieszkańcy miasta Warszawy, mianowani przez ministra sprawiedliwości, po porozumieniu z warszawskim jenerał-gubernatorem.

Petersburg 3-go grudnia.

Posiedzenia komisji do zrewidowania praw o zjadach rozpoczyna się z dniem 25-tym listopada (v. s.).

Petersburg 3-go grudnia.

Wczoraj spadł tu ogromny śnieg

Taganrog 2-go grudnia.

Z powodu ciepła żegluga na Donie i na morzu Azowskiem na nowo się rozpoczęła.

GIEŁDA.

Dnia 3-go grudnia 1883-go roku.

Przewidywana zniżka bardzo silna kursu walut obcych na giełdzie warszawskiej nastąpiła w istocie. Podwyżka całomarkowa kursu rubla w Berlinie — w sobotę — poparta została wiadomościami z dzisiejszych zebrań przedgiełdowych które szacowały wartość 100 na 199 marek przy usposobieniu mocnem i dążeniu ku wyższemu.

Za weksle długoterminowe na Berlin z początku już żądano tylko 50.30 — o 50 kop. taniej niż w sobotę — płacono również taniej 50.25, później 50.22 1/2. Krótkoterminowe z początku po 50.27 1/2, później po 50.22 1/2, a w końcu nawet po 50.15 kupić było można, co w porównaniu z kursem końcowym sobotnim wynosi 57 1/2 kop. różnicy. Żądanie 50.27 1/2 jest o 47 1/2 kop. niższe. Takiej w przeciągu jednego dnia różnicy dawno niebywało.

Na Wiedeń obniżka jeszcze znaczniejsza. Za 100 florenów w wekslach krótkoterminowych na Wiedeń 85.10 — o 70 kop. taniej żądano. Płacono z początku 85.20, później tylko 85, w końcu zaś zaledwie 84.90, co wynosi również 75 kop. różnicy.

Ogół obrotów nieco większy — i ruch silniejszy.

Papiery trzymały się mimo to silnie dosyć na stanowiskach wysokich jakie w ostatnich dniach zajęły. Listy likwidacyjne 1,000-rublowe, mało były ofiarowywane. Średnie po 88.25 kupić by można, mało 88.15 notowano w żądaniu, choć drobniejsze sumy po tejsze cenie kupiono. Pożyczka wschodnia 92 — lecz tylko nominalnie.

Na pomniejsze miasta niemieckie po 50.10 długoterminowe, po 50.05 krótkoterminowe oddawano.

Kurs żądany za weksło na Londyn obniżył się też o 6 kop. na 1 f. szt. do 10.20. Oddawano je w początku po 10.19, później jeszcze o 1 kop. taniej.

Również tańsze weksle na Paryż, za które 40.80 żądano i płacono 40.75, a później tylko 40.70 — 30 kop. na 100 frankach taniej niż w sobotę.

Z listów zastawnych tylko I serja i to największe sztuki w ruchu. Kupowano je po 100.30 i 100.50 przy żądaniu 100.65. Za B żądają 100.30, za małe 100.25. Innych seryj nie dotykano. IV poszukiwano.

Listy miejskie 96.50, 93.85, 92.80 i 91.80 w żądaniu. Płacono za serję III 92.65, za IV 91.75.

Łódzkie bez zmiany, 86, 84.50, 83.50.

Z akcyj józefowskich sprzedano partję po 510. Są jeszcze chętni kupować po 500. Czerskie po odcięciu kuponu ofiarowywano po 322, płacić chciało 310.

Godzina 12 1/2. Usposobienie słabe. Za weksle długoterminowe na Berlin 50.17 1/2, zaledwie płacić chciano. J. Wł.

TURNIEJ SZACHOWY.

Wyznaczone na dzień wczorajszy partje rozegrane zostały w następujący sposób: p. Popławski w niespełna godzinę wygrał z p. Pastuszewskim, p. Heilpern z p. Bogusławskim, p. Kleczyński z p. Hilsbergiem, wreszcie p. Weydlich z p. Englertem; partja Zabiński — Szczawiński nie została ukończoną; we wtorek więc rozgrywać się ona będzie, jako też odroczone partja Bowicz — M. Winawer.

Partja hiszpańska.

grana na turnieju szachowym w Warszawie dnia 2-go grudnia 1883 r.

Białe	Czarne p.	Białe	Czarne p.
p. Kleczyński.	p. Hilsberg.	p. Kleczyński.	p. Hilsberg.
1) E2—E4	E7—E5	13) F2—F4	C8—E6
2) G1—F3	B8—C6	14) D3—D4	D8—D7
3) F1—B5	C6—D4	15) B3—C2	E6—C4
4) F3 : D4	E5 : D4	16) F1—F3	A8—E8
5) O — O	C7—C6	17) B1—D2	C4—A6
6) B5—C4	G8—F6	18) F3—H3	G7—G6
7) D2—D3	D7—D6	19) E4—E5	D6 : E5
8) C1—G5	F8—E7	20) D2—E4	F6—E7
9) C4—B3	O — O	21) F4 : E5	B7—B6
10) C2—C3	D4 : C3	22) D1—D2	F8—G8
11) B2 : C3	G8—H8	23) D2—H6	G8—G7
12) G5 : F6	E7 : F6	24) E4—F6	poddają się

TEATRA.

WIELKI Dziś: „Halka“. Jutro: „Don Pasquale“ (występ panny Varesi i pana Defalco, abonentem zawieszony) i „Divertissement“. — SALE REDUTO. WE. Dziś: „Słomiany człowiek“ i „Anna de Ker-viller“. Jutro: „Gałązka jaśminu“ i „Słomiany człowiek“. — MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Różowe domino“ i „Aby handel szedł“. Jutro: „Wesele Oliwety“.

— Ubiegłej soboty, o godzinie 7-ej wieczorem, Jks. W. Jackowski, z parafji św. Antoniego, dopełnił poświęcenia odnowionego z gruntu **hotelu angielskiego** (ulica Wierzbowa). Obecni obrzędowi temu goście zwiędzili w szczególności miejscowość, która w dzisiejszym urzędzeniu odpowiadać może pod każdym względem wygodzie połączonej z komfortem. Roboty około restaurowania gmachu pod kierunkiem budowniczego Hirsza, wykonane zostały wzorowo przez siły miejscowe pp. Teplickiego, Tworkowskiego, Mrówczyńskiego, Lawendla i Czarnowskiego. Porządek tak w gmachu jak i w zakładzie restauracyjnym miejscowym zapowiada się dobrze, dzierżawcą bowiem hotelu jest znany kucharzynie z działalności na tem polu p. **S. Zięciukiewicz**.

CZYTELNIE NOWOŚCI

J. Jeleńskiego—Nowy Świat nr 4. Bielańska nr 9, otrzymały między wielu innymi **nowościami**, ostatnie powieści **Sienkiewicza i Orzeszkowej w kilku egzemplarzach**.—Największy wybór dzieł **historycznych** i w ogóle **naukowych**. (4064)

— W sali resursy obywatelskiej we wtorek dnia 4-go grudnia, o godzinie 5 po południu, oraz w sobotę dnia 8 i w niedzielę dnia 9 grudnia, o godzinie 1-ej z południa, p. **Jan Kleczyński** będzie miał 3 odczyty: „**Chopin w celniejszych swoich utworach**.” Treść odczytów następująca: Odczyt I. Nokturny. Odczyt II. Ballady. Odczyt III. Polonezy i Mazurki. (Do przykładów użytych będzie fortepian Blüthnera ze składu pp. Gebethnera i Wolffa. **Cena miejsc:** w pierwszych rzędach i przy estradzie rs. 1. w następnych 3-ch rzędach kop. 60, w ostatnich rzędach kop. 30. 4-ch rzędach kop. 60, w ostatnich rzędach kop. 30. Bilety abonamentowe na wszystkie 3 odczyty kosztują na pierwsze miejsce rs. 2 kop. 50, na drugie miejsce rs. 1 kop. 50, na trzecie miejsce kop. 75. Biletów dostać można w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa (Krakowskie-Przedmieście), w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18, u pp. Kruzińskiego i Lewi Marszałkowska 50, oraz w resursie obywatelskiej na **dwie godziny** przed rozpoczęciem każdego odczytu. (1153)

— Dr **W. J. Tyrchowski** (syn), akuszer, przejął mieszkanie. Marszałkowska 45. Chorych przyjmuje od 4 do 6. (3920)

— Dr med. **A. Rosenthal** przyjmuje z chorymi nerwowymi od godziny 4 do 6. Orla 9. (1091)

— Dr med. **St. Kondratowicz**, akuszer, przyjmuje od 9—10 rano i od 4—6 po poł. Marszałkowska 49.

Dent. E Séguinaud (francuz),⁴⁰⁵⁵ który pozostawał w jednym z pierwszorzędných zakładów dentystycznych tutejszych przez lat siedm, mieszka na Świętokrzyskiej 17, przyjmuje od 10—5.

Dentysta Abramowicz, Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski). (1189)

Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4. 3891

— **Herbatę** pierwszorzędných chińskich plantacji bezpośrednio sprowadzoną, po cenach hurtowych sprzedaje detalicznie **dom rolniczy H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier**. Senatorska nr 28, Plac resursy kupieckiej. (1082)

— **Kostjumy czarne** w wielkim wyborze i **kolorowe** od rs. 18 poleca **na nadchodzącą GWIAZDKĘ** **Magazyn paryski, Niecała 4.** (4054)

Wielki Skład Mebli
Jana OLSZTYŃSKIEGO.
37. Nowy-Świat. 37. 3995
Zaopatrzone w wielki wybór różnych mebli, gustownych, nowych fasonów, dokładnej roboty; zakłady stolarski i tapicerski przyjmują zamówienia na meble i roboty dekoracyjne, ceny umiarkowane.

Juljana Penkala
Skład Futer w Warszawie, ul. Senatorska 6, otrzymał świeże fasony futer damskich i męskich i zaopatrzył magazyn swój w wybór najpiękniejszych ubiorów futrzanych, oraz w futra w skórkach i w błonach. Przyjmują się również wszelkie zamówienia. (890)

Wyborowe koszule po rs. 1 k. 35 (9 złotych) poleca **Skład bielizny J. NATANBLUTA, Senatorska 22.** 3848

— **Składy Wł. Nowickiego: w Warszawie** Marszałkowska nr 40, Elektoralna nr 30 i w Lublinie na Krak.-Przedm, polecają odstąpić naturalne **wina** węgierskie, bordoskie, burgundzkie, hiszpańskie i reńskie, **cognac** firmy Martell & Co., **rumy** i araki, **likier** francuskie i holenderskie (Fockinek'a) oraz **porter** i piwo angielskie. Wszystko z najlepszych źródeł i w najlepszym gatunku. Szczegółowe cenniki na żądania z prowincji wysyłają franco. Ekspedycja staranna i szybka. (1204)

— **Na nadchodzące święta** polecamy obfite zapasy **wystułych win węgierskich** znanej dobroci, jako też **wszelkie inne wina i trunki zagraniczne** po cenach przystępnych. **Jean Stif & fils, Skład win ul. Długa nr 45,** wprost Nałewek. **Do filii składu** Nowy Świat nr 25 (między Chmiełną i aleją Jerozolimską) **obecnie wejście przez bramę w podwórzu na lewo.** (1223)

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.
Z dniem 20 grudnia 1883 r. (1 stycznia 1884 r.) zniesione zostaną w komunikacji związku szląsko-polskiego zasady i taryfy wyjątkowej dla przewozu węgla kamiennego ze stacyj dróg żelaznych górno-szląskiej i prawego brzegu Odry do Sosnowic, natomiast wprowadzone będą z tymże dniem w komunikacji lokalnej pomienionych dróg żelaznych nowe zasady dla przewozu węgla do Sosnowic.
Zmianie ulegną również zasady dla przewozu węgla ze stacyj Sosnowice do stacyj dróg żelaznych górno-szląskiej i prawego brzegu Odry w związku szląsko-polskim.
Podwyżce ulegną również z dniem 20 stycznia (1 lutego) 1884 r. zasady frachtowe dla przewozu węgla w tymże związku ze stacyj Milowice do stacyj dróg żelaznych górno-szląskiej i prawego brzegu Odry. (1222)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go grudnia 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy
	żąd. plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 30
Londyn 1 funt sterl. " "	41 20
Paryż 100 franków " "	35 20
Wiedeń 100 guld. " "	—
Papiery publiczne:	
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	100 65
100 30	
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 25
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 50
" " " " II	93 25
" " " " III	92 80
" " " " IV	91 90
Listy zast. m. Łodzi serji I	86 00
4% Listy likwidacyjne duże.	88 25
małe.	88 15
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—
1866	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 00
II " " " " " " " " " "	92 70
III " " " " " " " " " "	92 00
Akcje i obligacje:	
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	330 50
Akcje Banku dysk. w Warsz.	328.
Akcje Banku handl. w Łodzi.	325.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	175.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1500
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	500.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	950.
Akcje Tow. Łazienek i Łażni	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	245.

Jest do sprzedania
MAJATEK
składający się z 2-ch mórg gruntu, wraz z małym domkiem położony za rogatką Petersburską, po prawej stronie, jedna wiorsta za Pelcowizną, cena rs. 800. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 20.—**Karol Hertel** 4603

Lekcje Tańców
udzielam u siebie i po domach prywatnych.
ulica Nowy-Świat № 53, mieszka 4, od frontu.
—**R. Chronowski**, Art. Baletu. 4593

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 223 1/2.
Od Listów z. m. Warsz. s. II k 86 1/2.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 44 1/2.
Od listów likwidacyjnych kop. 2 1/2.

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 3-go grudnia 1883 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—
" " pstra i dobra	—	—
" " biała	780	840
" " wyborowa	900	945
Żyto wyborowe 232 funt.	—	600 630
średnie	—	570
" wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies " " 141 f.	—	—
Gryka " " 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 232 funt.	—	—
Ziemiaki	—	—
Masto świeże funt	—	—
" solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie "	—	—

Cena okowity:
z dnia 3-go grudnia 1883 roku.
Hurt. skład garniec rs. 2 kop. 71.
" wiadro rs. 8 kop. 33 1/2

Udzielam lekcje kroju
od lat 8 systemem W. Głodzińskiego, po domach i u siebie, a zarazem mając pracownię sukien i okryć damskich, polecam się Szan. Paniom.—**A. Kurowska**, Złota № 12. 4678

Bardzo tanio!
sprzedaje Garnitury i Szeslongi, różne Szafy do sukien i do bielizny, Komody, Łózka, Stoły, Stoliki do kart, Umywalki, Szafki nocne, oraz dwie Szafy używane. Zakład Stolarski, Leszno № 50. 4680

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprowadza także każdorazowo z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytacje.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstałunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.
Otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 2854

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa

otrzymała na Skład Główny:
Listy z Konstantynopola,
przez
Jana Cnatowskiego,
Cena 90 kop.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 3083r

Nowość!
Najpiękniejszy Podarek na Gwiazdkę
ALBUM
Stalorytów Znakomitych Galeryj,
jest to duży ozdobny **Album** z płótna angielskiego, zawierający 25 szt. najpiękniejszych stalorytów sławnych obrazów: Murilla, Tiziana, Angella, Van J. elca, Rembrandta, del Sarto, da Vinci, Rubensa i wielu innych.—Cena Albumu rs. 3. r. eks. 3 3.50 i 5 rs., oraz do 50,000 rozmaitych, o 1 5 kop. do 30 rs. za szt. stalorytów,
w Księgarni, Składzie Papieru i Fryz. i
B. BOLCEWICZ,
Saski plac № 5, róg Królewskiej. 2077

NOWA POLSKA
PRALNIA KORONEK
Warecka 7, mieszka 47, 2 piętro, w oficynie poprzecznej.
poleca przy nadchodzących Świętach i Karnawale; Koronki i Hafty na batystach, artystycznie wykończone.
Przyjmowanie i wydawanie Koronek, od 10 rano do 1 z poł. 4674

Tysiąc rubli N. 1000 dla Panny-Służącej,

która w dniu 24 Maja, we Czwartek, znajdowała się na Sumie u Fary, czyli u S-go Jana, z lewej strony, niedaleko Ambony i szczerze się modłać—plakała. A 24 Czerwca, w dniu wianków rzucanych do Wisły, między godziną czwartą a szóstą po południu, szła Nowym-Światem ku Krakowskiemu-Przedmieściu, w czarnym syberyjnym paltoście. Dla odebrania tych pieniędzy, zechce wyżej wzmiankowana osoba zgłosić się w południe do pani Uszyckiej Nowy-Świat № 56, a mieszkania 14, od godziny dwunastej do pierwszej wyłącznie. 4659

Nowo-otworzona Pracownia
„MARJI”
przyjmuje do roboty suknie, okrycia damskie i dziecięce, oraz bieliznę i znaczenie, po możliwie niskiej cenie.—Tamże są do sprzedania gotowe Halki, Suknie i Szlafroki, **Twar da № 10,** mieszka 31, w lewej oficynie. 4606

30 szt. dobrych Kanarków
śpiewaki wyborne pod gwarancją, tanio do sprzedania u Ernesta Liessnera w Żyrardowie
W ziemi Hrubieszowskiej do wydzierżawienia
Folwark
morgów 600, w czem 450 gruntów ornych, 50 pastwisk, 100 m. łąk. Osoby interesowane raczą złożyć lub nadesłać adresy do kantoru Kurjera, pod lit. W. B. 4675

Na Gwiazdkę!
SPECIALNY MAGAZYN
Jedwabów, Aksamitów
i Towarów Bławatnych,
B. SZYSZKA,
w Warszawie, przy ul. Niecałej Nr 1, (dom hr. Krasińskiego),
Hurtowy i detaliczny skład Towarów jedwabnych,
pół-jedwabnych i wełnianych, tak czarnych, jak i
kolorowych, fantazyjnych, przyborów do sukien i
palt, Materiały na pokrycie futer, Dolmanów i Po-
lonez, otrzymał i poleca między innymi:
po cenach umiarkowanych:
Repsy meblowe, Adamaszki, Firanki, Artykuły na
portjery i Kołdry gotowe. 3086R
Przy sprzedaży wypraw cena hurtowa.
Towary wysortowane po cenach znacznie obniżonych.

Zawiadomienie.
Prowadząc od lat 15-tu **Fabrykę specjalną obuwia damskiego i dziecięcego**, przy ulicy Świętokrzyskiej pod № 7 i zyskawszy w ciągu tego czasu rzetelnością i dobrocią towaru, obok możliwie umiarkowanych cen, licząc klientelę otworzyłem dla dogodności Szanownych Kundmanów, filię moich wyrobów przy ulicy Nowy-Swiat pod № 24, urządziwszy z komfortem i zaopatrzywszy się w wielki wybór eleganckiego obuwia, licząc zatem, że filja moja będzie się cieszyła tem samem uznaniem jakie sobie detad wyrobiłem.
Z poważaniem
4652 **Piotr Brzozowski.**

!Ważne dla Dam!
SPECIALNA FABRYKA GORSETÓW
pod firmą
„Marie,”
ulica Wierzbowa róg Niecałej, dom
hr. Krasińskiego.
Wielki wybór gorsetów fiszbinowych, podług najnowszych fasonów paryskich. Gorsety atlasowe w różnym kolorach, jakoteż leniuzki i dla osób pozostających w odmienianym stanie. Dla pensjonarek wyrabiają się gorsety do prostego trzymania się. Obstałunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.
Ceny bardzo przystępne. 3052R

Obwieszczenie.
Komisarz Kassy Miejskiej
I-go Uczastku,
podaje do wiadomości, iż prawnie zajęta na satysfakcję należności miejskich, altana do sprzedaży Wody Sodowej, egzystująca na Nowym - Zjeździe, obok Aleksandrowskiego mostu, z należącem do niej bufetem, stojami do soków, etc., w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b., o godzinie 11 z rana, w powyżej wskazanem miejscu, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu s rzedzie zostaną z obowiązkiem dla kupującego, bezwzględnie uprzątnięcia rzeczony altany z gruntu miejskiego.
W Warszawie, dnia 17 (29) Listopada 1883 roku.
3069r **Wojciechowski.**

HAFTY 4473
na sukniach, meblach, kołdrach, jedwabiami, złotem, wełną, na wszelkich materiałach. Aplikacje, haft sznela oraz tanie znaczenie bielizny. Leszno № 21, w prawej oficynie 1 p. piętro.
Bardzo korzystny interes.
Jest do odstąpienia **Piekarnia** wraz ze sklepem z pieczywem, egzystująca lat 36. Targu dziennego od 30-40 rs., oprócz go-spód. Wiadomość na miejscu w Mławie.
4636 **K. Cybulska.**

MŁODY CZŁOWIEK
który przez lat kilka pracuje w składzie materiałów aptecznych, znający dokładnie język niemiecki, poszukuje w składzie takowym posady. Oferty uprasza się składać: **A. D. w składzie materiałów aptecznych p. A. Lipińskiego w Łodzi.** 3055R
Gospodyni młoda
ze wsi, starannie wychowana, znająca się praktycznie na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na wsi, od Nowego-Roku. Osoby interesowane raczą się zgłosić do 10 b. m., ul. Wielka № 5, 2-gie podwórze u p. Muchowskich. 3084R

NA GWIAZDKĘ!
Ceny niepraktykowane. 8806
Kołdry atlasowe, wełniane i tyftkowe,
Bielizna damska, pościelowa i dziecienna,
Wyprawki kompletne i Kołyski ubrane.
Ceny niepraktykowane. Przyjmuje się wszelka bielizna do szyćcia, tak ze swoich, jako z powierzonych materiałów. 3088R

Konstancja E. Knoll
Nowy-Swiat № 64, róg Ordynackiej.
Szukajcie, a znajdziecie
o 50% taniej, 3087R
bo w mi-szkaniu, sprzedaje bieliznę damską, meżką, dziecięcą, koszule meżkie, z mado-polamu, s cienkimi webowemi gorsami, po rs. 1.50, prane meżkie, po k. 90, damskie z mado-polamu z nieciana wstawką, po rs. 1.50, halki kortowe, hafowane, po rs. 2.50. Sena-torska № 20, mieszk. 16, wprost kościoła.
TEOFILA FUKS.
Potrzebny jest

Pokój umeblowany
z usługą i stołem. Adresy proszę składać u Szwajcara Rzymskiego hotelu. 4684
Z powodu wyjazdu do Moskwy do sprzedania
Sklep spożywczy
dobrze procentujący przy pryncypalnej ulicy i w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: ul. Jasna № 1, u rządcy domu. 4682

10 pudów Masła
Rtewskiego, solonego, wybornie urządzonego.—Cena za pud rs. 15, sprzedaje się w domu przy ulicy Mokotowskiej № 13, mieszk. 6, od godziny 10 rano, do 1 po południu codziennie. 4676
WAŻNE NA CZASIE!!
Jest do odstąpienia bardzo korzystny interes na jednej z pryncypalnych ulic, do nabycia którego potrzeba około rs. 1500. Wiadomość: Nowy-Swiat № 57, mieszk. 9, od godz. 3 do 6 po południu. 4683

56 **DO SKŁADU**
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoalnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

LICYTACJA.
W dniu 12 Grudnia 1883 r. w mieście powiatowem Skierniewice, z upoważnienia rady familijnej odbędzie się sprzedaż ryczałtem przez publiczną licytację Handlu Win i Towarów Kolonialnych pod firmą
J. Morat

od roku 1814 egzystującego, od ogólnej sumy rs. 7,305 kop. 07 1/2, jako szacunek przez biegłych inwentarzem wykazany.
W powyższym szacunku objęta są: **Wina stare Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie** w beczkach i w butelkach, **Koniaki, Araki,** oraz wszelkie towary kolonialne. Urządzenie sklepowe, piwniczne, sali gościnnej, sali billardowej, wraz z billardem i przynależnym do niego kompletem, maszyna do pitowania cukru, Laboratorium cukiernicze z utensyljami i t. p. Bliższe szczegóły u W. Strakacz w Warszawie, lub na miejscu gdzie inwentarz znajduje się do przejrzania.
W razie braku licytantów na kupno ryczałtowe w dniu 13 Grudnia r. b. rozpocznie się licytacja szczegółowa (detaliczna) wszystkich powyżej wymienionych Win i towarów, od cen w inwentarzu na każdy przedmiot oddzielnie naznaczonych i trwać będzie każdodziennie, do zupełnego wyprzedania takowych. 3059-R

Koronki Ruskie
neglizy, żaboty, bielizna i sukienki dziecięce. Nowy-Swiat 40.—**B. Wrotnowska,** dawniej Senatorska 27. 4437

Do wszystkich Sklepów
Stowarzyszenia „Merkury”
nadszedł 2203
Miód LIPIEC
i sprzedaje się po kop. 30 za funt.

Essencja sosnowa
Aptekarza S. Radlauera,
w POZNANIU,
Jako ekstrakt skoncentrowany przewyższa silniejszym zapachem wszystkie inne wody sosnowe, przez co mniej jej wychodzi.
Balsamiczny zapach tej essencji, rozpylony w mieszkaniach i oddychany, sprawia ulgę w cierpieniach piersiowych, oraz działa uspakajająco na nerwy.
W ten sposób można z łatwością w mieszkaniach, zaprowadzić świeże letne powietrze, niewielkim kosztem.
Cena za flaszkę 75 kop. Sprzedaż w Warszawie, u **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83. 3026r

Lokal obszerny
położony na 1-m piętrze, przy jednej z pryncypalnych ulic, zdatny na magazyn lub kantor, do wynajęcia od 1 Stycznia 1884 r. Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frenkler, Senatorska Nr 18. 3049R

WYPRZEDAŻ
różnych Cerat
w Składzie Obic Papierowych,
przy ulicy Twardziej № 1,
obok kościoła W.W. SS. 4310

Jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie.
Majątek Ziemiński
33 wólk ziem: przennej z łąkami i lasem pod służebności, w gub. Lubelskiej nad granicą Austriacką. Właściciel: od 9-5 po południu p. Rządcy domu Świętokrzyska 23. 3022R

Główna sprzedaż
PIERZY
w różnych gatunkach, oraz **Puchu** gęstego lądowego i **Edr-donu** tania. Długa № 16, wprost Cerkwi. 4588

Motor gazowy
o sile czterech koni, potrzebny do fabryki Leopolda Dietrich. przy ul. Wierzej № 4/1688

Praktyczne Podarki
Dla Dam:
STANIKI TRYKOTOWE
„JERSEY,”
w wielkim wyborze, poleca
SKŁAD BIELIZNY I PONCZOCH
J. NATANBLUTA
22. Senatorska 22. 4626

Heblarnia do żelaza i Bormaszyna
nowe, z fabryk trancuzkich, do sprzedania. Obejrzeć można: Leszno № 30, między 11-3 po południu, stróż wskaże. 4684

4685 **Dla amatorów ptaków.**
Wielki wybór kanarków, dziennych i nocnych śpiewających ptaków, dobrze gadających papug, amerykańskich cennych i śpiewających ptaków stowików inseparacji i rozmaite psy, poleca **Ernest Peschel,** Nowo-Senatorska, hotel Litewski.

Poszukuje się
WSPÓLNIKA
z kapitałem 10,000 rsr.
do interesu dobrze procentującego, istniejącego od 4-eh lat.—Oferty pod lit. **G. C. C.** przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 3034R

Dzierżawa!
od Marca lub Czerwca 1884 r. jest do wzięcia w dzierżawienie **Majęność Ostrówki** w Włodzkiej gub. Włodzkiem pow. południowym, oddalona od stacji kolei Nadw. Śląskiej w Lubomiu o wiorst 10, i stacji Dorohusk o 14 wiorst. Gospodarstwo trzypolowe po sześćdziesiąt pięć morgów oziminy w zmianie, ilość odpowiednia. Grunt pszenny i żytni. Powietrze tak jest zdrowe, że nikt nie padł mieta by jaka epidemja tam się okazywała. Wiadomość na miejscu. 3061R

D. 6 (18) b. m. Gabrijel Szoldiejew
zgubił
białą skórzaną portmonekę, w której znajdowało się: **papierek storublowy i rewers** na rs. sto, z podpisem Jana Klingera, drugi Wincenty Szukalski na 140 i dwa rządowe na 90 rs. Zaalazca raczy zwrócić do kantoru Kur. Warszawskiego a otrzyma wynagrodzenia rs. 30. Znatrzeczenia pochyłone, G. Szoldiejew przez Pabianice wólk Pawłowice. 4653

Maszyny do szycia,
na tygodniowe raty po rs. 1
Juljan Berg,
14. Mazowiecka 14.

MAGAZYN

FIRMY

JULJANA PENKALA

polecają na sezon zimowy wybór najpiękniejszych towarów

MAGAZYN BIAŁY

W JEDWABIACH: Ottoman, Merveilleux Changent, Damassé, Brocatelle, Repts, Surach, Faille Changent, Satin Holland, Aksamity czarne, gładkie i w desenie, Aksamity w kolorach, gładkie i pompadour, Peluches czarne i kolorowe.

W WELNACH: Cheviotte en poil de Bison, Ottoman, Serge, Cachemire de l'Inde, Cachemire foulée, Drap de Kars, Flanele francuzkie i krajowe, Peluches angielskie, Chustki Hymalaja, Pledy, Koldry watowe, Korty, Syberyny i Matelasse, oraz specjalny skład materiałów czarnych na pokrycia futer.

MAGAZYN FUTER

Sobole, Bobry kameczackie i amerykańskie, Lisy czarne, niebieskie i żółte, Tórniki, Nurki, Skónksy, Elki amerykańskie, Szopy, Opossum, Piżmowce, Popielice, Szenszyle i t. p. futra w skórkach i blamach.

Wybór najpiękniejszych futer damskich i męzkich, oraz mupek, kołnierzy i czapek.

Puch edredonowy na funty.

MAGAZYN OBICIEK MEBLOWYCH I DYWANÓW

Materiały Meblowe jak Cretony, Jutty, Bouretty, Bourede soie, Atlasy, Koteliny, Adamaszki, Lampasy, Brokatele i Plusze jedwabne, Welny różnego rodzaju, Utrechty gładkie i wyciskane.

Dywany francuzkie i angielskie, odpasowane i lokciowe.

Wielki wybór dywanów oryginalnych perskich.

Firanki i Story guipurowe, tiulowe, muslinowe białe i Crème, angielskie i francuzkie.

Pledy powozowe, Koldry, Kapy na łóżka.

Chodniki dywanowe, kokosowe.

Serwety kretonowe, welniane, gobelinowe, jedwabne, Velour Jutte haftowane złotem.

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

posiada znaczny wybór Okryć, oraz Kostiumów, jak również przyjmuje wszelkie obstalunki w tym zakresie i wykończa podług ostatniej mody i z największą akuracją.

FILJA w Wilnie, ulica Wielka Nr 2,

zaopatrzona we wszystkie powyższe artykuły.

Prowadzenie Magazynów pozostaje w ręku doświadczonych specjalistów i pod kierunkiem osobistym Juljana Penkala.



!Czytajcie!

!! Witaj nadchodząca Gwiazdka!!

Wielka Radość

panuje wszędzie, z powodu nadchodzącej, tak dla wszystkich ważnej chwili, kiedy każdy, biedny czy bogaty, koniecznie jakie zakupy zrobić musi dla uczczenia tego uroczystego święta, dla tego też

w znanym powszechnie ze swej niebywałej taniości,

SKŁADZIE TOWARÓW Różnych

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. 4, odbywa się codziennie

Wielka, dotychczas nigdzie niebywała tania sprzedaż

po cenach istotnie podziwu godnych, przyjdźcie i przekonajcie się!

Do tej niezwykłej sprzedaży świętecznej przeznaczonym został ogromny **WYBÓR TOWARÓW**, a mianowicie:

- 3,000 Koszul męskich, pranych, eleganckich, z kołnierkami i mank., po k. 90.
- 3,000 Koszul damskich, z wstawkami i langietami, prześlicznie zrobionych, po kop. 90.
- 10,000 łokci prześlicznej wełnianej materji, najmłodniejszej na prezenty, po kop. 26 łok.
- 10,000 łokci eudownej wełnianej materji, w prześliczne kolory, po k. 20 łok.
- 10,000 łokci Rypów wełnianych, bordo, granat, brąz, czarny, olive, ciemnozielony, po kop. 20 łok.
- 5,000 łokci wełnianej materji, (Hauté nouveauté), w krateczki na eleganckie suknie po kop. 25 łok.
- 10,000 łokci Kaszmirow foulé w eudowne kolory, oraz czarny 2 łok., po 70 k.
- 4,000 łokci Atlasu wyborowego, w najrozmaitsze kolory, oraz czarny i biały, po kop. 65 łok.
- 10,000 łokci Creasu półplótka wyborowego, po kop. 9 łokiec.
- 10,000 łokci Perkalu białego, dobrego gatunku, po 9 kop., w najlepszym gatunku 12 1/2 kop. łok.
- 10,000 łokci Cretonu zdrowia, białego, przewyższającego płótna, na koszule męskie i damskie, po kop. 13 łokiec.
- 1,000 tuzinów Serwet deserowych białych lub kolorowych, za 6 szt. 60 kop.
- 2,000 tuzinów Serwet stołowych dużych, za 6 szt. rs. 1.20, lepsze rs. 1.65.
- 4,000 Obrusów białych lub kolorowych, z frendzlą, lub bez, po rs. 1 za obrus.
- 4,000 Ręczników adamaszkowych, 2 1/2 łok. długości mających, po kop. 35.
- 10,000 łokci płótna Ręcznikowego wyborowego, po kop. 12 za łokiec.
- 1,000 łokci Sabaryny wyborowej na męskie i damskie palta, wszędzie kosztuje 3 rs., u mnie za rs. 1.65 łokiec.
- 1,000 Chustek wełnianych, dużych, czysto wełnianych, po rs. 3 sztuka.
- 100 Kołder watowych, dla służ, na kolendę za rs. 3.60 sztuka.
- 500 Kołder czysto wełnianych, tak zwanych sławuckich, po rs. 3 sztuka.
- 5,000 łokci Firanek nicianych, wyborowych, po kop. 27 1/2, 35 i 40 łokiec.
- 5,000 łokci Oxtortu czysto llnianego, na fartuski, 1 1/2 łok. szer., po kop. 20.
- 1,000 Halek prześlicznych, pięknie wyszytych, po rs. 1.35 sztuka, (cena nigdzie niebywała).
- 100 Majtek damskich, bawelnowych, z wstawkami i langietami, po rs. 1 szt.
- 3,000 łokci Barchanu Myltonu zdrowia, wyborowego, po kop. 15 łokiec.
- 4,000 łokci Korcików (draps de dames) 2 1/2 łok. szerok., po kop. 65 łokiec.
- 4,000 Chustek eudownych, z kolorowymi szlakami, po kop. 16 za chustkę.
- 1,000 sztuk Płótna krajowego wyborowego (30 1/2 łok.), za rs. 4.50, najtośniej senniejsze podarunki na gwiazdkę.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akurataością i sumiennoscią. Adres: **IZ. HERTZ, Dzikia № 1, Warszawa.** 4581



Znakomity wybór 2861 **MATERJAŁÓW**

oraz gotowych ubiorów męskich wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, znaleźć można

w Magazynie **J. JUSZCZYKA,**

ul. Miodowa Nr 17.

Nowość!!

The Argosy Braces
SZELKI męskie, ruchome,

Najpraktyczniejsze patentowane angielskie szelki męskie, systemu kółkowego, po rs. 1 kop. 50 i rs. 2 para.—Jedynie dla panów Wioślarzy, Gimnastyków, Mysłwych, Konnojeźdźców etc., poleca:

Skład Płótna

R. JANKOWSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

(dom hr. St. Potockiego.)

3024R

MAGAZYN FRANCUZKI, ul. hr. BERGA Nr 16.

poleca w największym wyborze, od cen najtanszych

ZABAWKI i GRY TOWARZYSKIE

zagraniczne i krajowe, wszelkiego rodzaju, zastosowane do rozwijania sił fizycznych i zręczności (tir-Lancee balles, Croquet, Passe-Boules) itd., nauuczające i inne, oraz Ozdoby na Choinki, Bonbonierki à surprises, Przybory do kotyliona itd. 3035R

OGŁOSZENIE.

W lesnym majątku „Dmitrow,” położonym nad rzeką Narew, przy wsi Orzechowo gminy Pomiechowo, pow. Płońskiego, gub. Plockiej, 19 (31) Grudnia 1883 roku, w Pomiechowie, o godzinie 11 rano, w obecności plenipotenty właściciela majoratu i zarządzającego temi lasami, odbywać się będzie publiczna licytacja (in plus) na sprzedaż drzewa rosnącego na trzech kolejnych ciągniach, z lat 1881, 1882 i 1883 i na lesnej osadzie (tej ostatniej przestrzeni piętnaście morgów) przypadających do wycięcia stosownie do planu gospodarczego zatwierdzonego przez Ministerstwo Dóbr Państwa 20 Czerwca 1883 roku, od szacunkowej sumy **dziewięć tysięcy sześćset czterdzieści cztery ruble sześćdziesiąt cztery kopiejki** (9644 rs. 64 k.)

Osoby życzące przyjąć udział w tej licytacji obowiązane przed rozpoczęciem takiej złożyć kaucję w stosunku 1/10 części szacunkowej sumy.

Licytacja odbywać się będzie ustnie i za pomocą deklaracji opieczętowanych, które powinny być złożone przed rozpoczęciem ustnej licytacji z dołączeniem wskazanej kaucji.

Osoba utrzymująca się przy licytacji obowiązana będzie złożyć całkowitą sumę, którą ona nabyła drzewo, a to na ręce plenipotenty właściciela majoratu i to nie później, jak w dni dwanaście, od czasu odbycia się licytacji, to jest do dnia 31 Grudnia 1883 r. (12 Stycznia 1884 r.) — Szczegółowe warunki o tej sprzedaży drzewa w obrębie lesnym Dmitrow mogą być pzejrzane każdodziennie w osadzie lesnej Dmitrow u Zarządzającego temi lasami Radey dworu Swierzyńskiego.—Plock 15 (27) Listopada 1883 r.

3082R — Plenipotent właściciela majoratu Okręgu Dmitrow, R. Radea Stanu **K. Müller.**

Skład fabryczny pod firmą

K. MANTHEY,

Świątokrzyżka róg Włodzimierskiej,

jak zwykle najtaniej sprzedaje,

Kaszmiry czarne i kolorowe, jako specjalność.

Korciki, Flaneli i Barchany szkockie (nowość)

Materiały do pokrycia futer, palt i dolmanów.

Materiały prześliczne od 15 do 35 kop. łok. na suknie.

Adamaszki jedwabne i wełniane.

Satins kolorowe i materiały szkockie w różnych gatunkach

Multon, drap français i drap de Dames w 4 różnych gatunkach.

Nowość: Kaszmiry czarne i kolorowe, 1 1/2 łok. szer., po 35 kop. łok.



O niskich cenach i dobroci towarów Szan. Publiczność raczy się przekonać. 2897R



Zakład Introligatorski
WILHELMA KREUSCH,

istniejący od 1828 r.,

posiada w wielkim wyborze

Gotowe Księgi Buchhalteryjne,

w mocnej oprawie, które sprzedaje wyłącznie tylko w swym składzie

przy ulicy Żabiej Nr 4,

oficyna pałacu Ordyn. Hrab. Zamoyskiego.

Przyjmuje też zamówienia na księgi specjalnie linjowane, które jaknajdokładniej wykonywa.

Obstalunki na prowincję śpiesznie załatwia.

2878r

Magazyn Materjałów meblowych

Dywanów, Firanek, Serwet,

itp. **artykułów** do umeblowania służących,

POD FIRMĄ

W. OCETKIEWICZ,

Wierzbowa 4, Hotel Angielski,

poleca wielki wybór **Dywanów** świeżo nad

deszłych, jakoteż i Materiały na meble,

PO CENACH BARDZO NIZKICH. 3025R

TRAN LEKARSKI

tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony, polecają

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5
obok kościoła pp. Kanoniczek

i ulica Marszałkowska № 52,
pomiędzy świątokrzyżką i Rysią.

Wskutek tegorocznych wysokich cen Tranu takowy bywa często inną substancją zafalszowany. Zwracamy przeto uwagę, że tylko za dobroć Tranu znajdującego się we flaszkiach, etykietą i kapsłem firmy naszej opatrzonej, odpowiadamy. 2914R

**PIERWSZA W KRAJU FABRYKA
PAKUNKU AMERYKAŃSKIEGO,**

Nowo-Wielka № 5, dom p. Machonbauma,

WINAWER, BAURERTZ & COMP.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem Zarządy Dróg żelaznych, jak również cukierni i w ogóle wszystkie fabryki posiadające motory parowe, iż otworzyliśmy pierwszą w kraju fabrykę pakunków amerykańskich, do opakowania buksów przy maszynach parowych służących; produkt ten, jako niezbędny przy użyciu każdej maszyny parowej, sprowadzonym był dotąd z zagranicy, my zaś pragnąc przyswoić go przemysłowi krajowemu, nieszczędziliśmy trudów, ani też kosztów, aby zbadać wszelkie tajemnice tego wyrobu i po długotrwałej pracy, doszliśmy do tego rezultatu, iż wyrób naszego pakunku, nie tylko wyrównywa, ale nawet dobiega użytych materiałów, przewyższając zagraniczny, z tą jednakże różnicą, że cena jest znacznie niższą, mamy więc nadzieję, iż Szanowni Konsumenty, ze względu na swe własne dobro, jak również i naprzyjście w pomoc przemysłowi krajowemu, fabrykę naszą względami swymi zaszczytują.

PLANDEKI

czyli Opony nieprzemakalne oraz także Płótno w sztukach i na łokcie poleca

Wiktor Wertheim,
ulica Orła № 7. 2951R

Skład Włóczek cienionych i filozeli

51. NOWY-SWIAT 51,
naprzeciw apteki p. Lilpopy.

Polecam w wielkim wyborze: **Hafty na dywany, Poduszki, Pasy na meble, oraz wszelkie hafty: na suknie, atlasie, aksamicie, pluszu. Kanwy, Desenie najmodniejsze. Wieszadła rzeźbione i inkrustowane ozdobione haftami. Towary Nieciarskie i Galanteryje Gorsety prawdziwe faszynowe; po cenach niskich.**

2907R

H. SCHIWUJ.

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14.

Nauka i wychowanie.

Nauka rękodziel dla kobiet, Marszałkowska 53, zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów, buchhalterji.

Nauczyciel potrzebny na godziny, dla przygotowania chłopczyka do niższych klas gimnazjum realnego, mogący konwersować w języku niemieckim. Adresy zostawić pod adresem A. B. w kantorze Kur. Warsz. 18641

Bony niemiecki dostarcza każdego czasu, Alfred Jerzy Waliczek w Poznaniu. 2648

Nauczyciel potrzebny na wieś, do dwóch chłopczyków. Wiad.: Mokotowska № 1A, miesz. 3, od godz. 6 1/2 wieczorem. 18542

Osoby żyjące sobie mieć przywoitą z Państwa guwernantkę, osobę do towarzystwa, bonę lub dziecko, od lat 10 do towarzystwa swych dzieci, racza pisać pod adresem: M-am Zaleska, Paris: rue Brochant 11 (Batignolles) lub zgłosić się po bliższą informację w Warszawie, Kanonia № 22, 2 piętro. 18667

Poszukuje się bony polki lub niemiecki do trojga dzieci w prowincji. Wiadomość u P. Marsopa, Sienna 15a. 18681

Łody francuz udziela lekcji konwersacyi. Nowolipki № 22, mieszkania 1. 18704

Nauczycielka polka posiadająca gruntownia język francuzki, niemiecki, z konwersacyi, ruski i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcji. Adres: sklep Nelly, Szpitalna № 1. 18699

Posady i prace.

Uczniowie potrzebni są do fabryki wyrobów mechanicznych. Szczygła № 3. 18195

Polka łagodnego usposobienia, poszukuje miejsca w zamecznym domu do zycia, wyregulowania pani, albo też do dziecka rodzący bony. Chmielna № 4, miesz. 16. 18568

Ważne są 2 panny jedna do sukien, druga do okryć. Ul. Przejazd № 2, u M. Giszewskiej. 18528

Panny potrzebne są kompletnie uzdolnione do zycia bielizny. Elekoralna 7A m. 3. 18562

Starsza panna, która pracowała w pierwszorzędnym magazynie, potrzebna do pracowni Nowy-Swiat 66. 18562

Władca gosp. polak, z asyżtwa Pozn., żonaty, bez rodziny, pierwszy rok w Królestwie mieszkający, biegi w swym zawodzie, poszukuje posady od 1 stycznia 1884. Łaskawe oferty uprasza się pod literami F. G. poste-restante, Sieradz gub. Kaliska. 18537

Lesniczy-specjalista, żonaty, posiadający ochlubne świadectwa, przytem znający się na gospodarstwie rolnem, poszukuje posady, uprasza uprzejmie o łaskawe nadesłanie ofert do kantora Kurjera Warszawskiego pod lit. K. W. 7. 2650

Osoba inteligentna, posiadająca języki: polski, francuzki i rossyjski, poszukuje zajęcia jako kasjerka lub sprzedawca w księgarni, większym magazynie, lub jakimkolwiek odpowiednim przedsiębiorstwie. Kaucję w ilości kilkuset rubli, może złożyć. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera pod adresem "A. K." 18635

Panny potrzebne do robienia dziurek w bieliznie od sztuki. Twarda 19, miesz. 20.

Ważność poszukuje razem miejsca od 11 Stycznia. mogąca pełnić obowiązki: lekajka, młodziej lub kucharki. Adresy w kiosku, Plac S-go Aleksandra. 2668

Maszynista potrzebny jest zaraz, do drukarni E. Święckiej. Nowy-Swiat 21. 18655

Panny dobrze uzdolnione do wyszywania kapeluszy męskich, potrzebne są do magazynu kapeluszy "Raul," ulica Wierzbowa, wprost teatru. 18639

Panna służąca uzdolniona, poszukuje miejsca tu w Warszawie. Wiadomość: Niecała 12, od 3 do 4, u budowniczego. 18695

Ważny ekspedytor do pieczywa, kaucja rs. 150. Frta Szeroka № 16, m. 7.

Ważna zdalna do każdej roboty, posiadająca dobre świadectwa, pragnie umieszczyć się w domu gdzie niewiele osób. Chmielna № 23, miesz. 7. 18706

Panny potrzebne są uzdatnione do staniaków, upinania sukien i do nauki. Pracownia K. Makomskiej, Marszałkowska 28, mieszkauia 5. 18713

Kupno i sprzedaż.

Kwity lombardowe kupuje. Ulica Aleksandra № 16, m. 22. 18215

Karpelki pończochy, kamazse bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki nieciane, ruskie. Przyjmuje się zycia bielizny. Nowy-Swiat 70, mieszkania 14. 2035

Polman pluszowy, elegancki, na puchu i podszewce jedwabnej, futro męzkie palto wene na lisch, z kołnierzem i mankietami karaku o wemi za rs. 35, oraz palto męzkie jesienne. Wiadomość: gmach teatralny pod filarami, sieni obok składu herbaty p. Stanisławskiego, 2-e piętro, miesz. 17. 18486

Maszyn Wheelera Wilsona kilka, bardzo pięknie szyjących, z gwarancją pozostawiono do sprzedania, po bardzo niskich cenach, u mechanika Bausleben, Krakowskie-Przedmieście № 61. 18556

Z powodu wyjazdu sprzedają się suknie i damskie i lóżko podwójne z materacem, na sprężynach. Ulica Róż, domu № 10, 18548

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie, lustra, tremo, firanki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tania. Zielna № 4, m. 1, pomiędzy Złota i Chmielna. 18510

Do sprzedania fortepian krótki, czarny, 6 oktawach. Śliska 10, miesz. 15. 18560

Do sprzedania 2 szafy orzechowe, rozbięte. Ulica Żurawia № 19, u stolarza.

Do sprzedania futro męzkie skunksy i tumaki na kołnierzyk damski. Ulica Ogrodowa № 5, miesz. № 16, 3-e piętro, można zastać rano do 10 i od 2 do 6 godz. ny. 18539

Do sprzedania garnitur mebli brokatela krytych, szafa biorko, sofa. Złota № 12, mieszkania 23. 18540

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za rs. 85, ulica Dobra № 35, miesz. 25.

Futro damskie tumaki za 70 rubli do sprzedania. Chmielna 2, miesz. 1. 18522

Fortepian czarny, piękny za rs. 240; drugi za rs. 65, zostawiono w komis w magazynie mebli. Marszałkowska 48. 18301

Przedaje się 2 lóżka orzechowe. Długa № 28, mieszkania № 4. 18524

Meble bardzo tania różne gustowne garnitury mebli nowych i używanych oraz czarnych krytych utrechtem i jedwabiem u tapicera na ulicy Miodowej № 13. 18171

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustra, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, szeslong, kozetka, 6 napoleonek, bardzo tania. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskazuje. 18668

Do sprzedania garnitur tumakowy, garnitur grebowy (kaczki), popielice pod krótki paltocek, wszystko mało używane. Chmielna № 42, miesz. 4. 18636

Do sprzedania oficerskie rzeczy mało używane, szynel podbity szopami z karakulowym kołnierzem, 2 płaszcze, 3 mundury jeden z nich podbity szopami, 3 letnie szynle, szlafrok, 2 czapki, jedna karakulowa, 3 złote ordery, pasy do szabli i zegarek srebrny męzki ze złotą dewizką, po bardzo przystępnych cenach, ulica Złota № 13A, stróż wskazuje. 18630

Fortepiany kupuje używane i przyjmuje w komis. Marszałkowska 48, magazynu mebli. 18675

Na gwiazdkę po cenie kosztu halki flanelowe, suknie i sukienki dziecinne w pracowni "Marji." Twarda № 10, m. 31, wprost Marijańskiej. 18673

Do sprzedania salopa na lisch, wełna kryta za rs. 30. Wiadomość w kasie kapieli pod Rusalką, Przejazd 9. 18651

Futro lisy, rypsem kryte, kołnierz tumakowy, mufka, kostium wełniany do sprzedania. Elekoralna 6, miesz. 22. 18641

Portrety olejne: Władysława Warneńczyka, Stefana Czarnieckiego, Augusta III-go, b. skupa Soltka, Stanisława Żółkiewskiego, Józefa Poniatowskiego, Henryka Waleisza, Rysła Jana Jabłonowskiego, Ignacego Krasieckiego i wielu innych. Obrazy olejne: Salvator Rosa, Clod Lolin, ezychy: Logge Raphaela, oraz dużo miniatur i akwareli do sprzedania w księgarni B. Bolcewicz. Saska Plac № 5, róg Królewskiej. 18287

Do sprzedania fortepian świeżo wyrestaurowany, fabryki Zakrzewskiego, w dobrym stanie, przy ulicy Elekoralnej № 7, miesz. 11, w domu p. Stepezyka. 18394

Fortepian palisandrowy krótki, mało używany, opatrzony białym metalowym, 4-a szprejami, z silnym melodyjnym tonem, za rs. 300 do sprzedania. Ul. Świętokrzyska № 17, w redakcji Wędrowca. 2625

Fortepian krótki o 7 oktawach, palisandrowy, z białym, 4-a szprejami do sprzedania. Marszałkowska № 69, m. № 18. 1867

Fortepian palisandrowy o 7 oktawach, do używania, prawie nowy, do sprzedania. Bonifraterska № 13, lokaln. 2. 18593

Mebli trzy garnitury do sprzedania, stylowy, rzeźbiony, utrechtem kryty, ze stołem 190 rubli; angielski wiute 100 rubli. Marszałkowska 71, u tapicera. 18582

Kupuje książki polskie, francuzkie, rossyjskie, kszycy, obrazy, akwarelle, porcelanę, zegary, brzozy, meble, makaty, dywany i rozmaite przedmioty starożytne. B. Bolcewicz, Saska Plac № 5, róg Królewskiej.

Pianino za rs. 250, fortepian fabryki Krall & Seidler, o 7 oktawach, do sprzedania fortepiany i pianino do wynajęcia. Nowy-Swiat № 4. - J. Hinz. 17841

Lampa gazowa o czterech płomieniach z wagą, do sprzedania za pół ceny. Wiadomość w składzie obić Mazura i 8-ki obok ratusza. 18354

Filizanki i talerze fabryki Korzec, szafka do namizmatów, 2 komody i biurko mahoniowe z bronzami, parawaniki do okien, lampy sironowe, świeczniki i kinkiety, do sprzedania. Saska Plac № 5, róg Królewskiej B. Bolcewicz. 18286

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, szafy rozbięte, tremo, lustra garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biurko, garniturek napoleonowy, lóżka, umywalnia, toaleta, szalki noce, szalki do bielizny, lampy i firanki tania do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 17996

Do sprzedania dwa lustra prawie nowe, lustra bardzo przystępną cenę. Wiadomość każdodziennie, szkoła junkrów, Senatorska № 13, stróż wskazuje. 18693

Kołyska żelazna i wózek koszykowy do sprzedania za niska cenę. Wiadomość na Pradze wprost Petersburskiego Dworca w domu p. Cwernera pod № 760 miesz. № 4, drugie piętro. 18696

Fortepiany używane: krajowe i zagraniczne do sprzedania, strojenia i reperacje przyjmuje Biernaeki. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskich. 18709

Do sprzedania poloneza wełniana do futra, na osobę wysokiego wzrostu. Chłodna № 10, oficyjna, trzecie piętro. 18767

Fortepian palisandrowy najnowszej amerykańskiej konstrukcji do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska № 4, m. № 6. 18702

Okrycie lufzanne, pysznymi sobolami okładane, zupełnie nie używane za 500 rs.. suknie jasne jedwabne, kilka łokci koronki brabanckiej i innej, do sprzedania. Aleja Jerozolimskie № 25, miesz. № 16, od 9-11-ej.

Kredens dębowy, ozdobnie rzeźbą przybranym, umywalka orzechowa, do marmurowego blatu; są do sprzedania, za przystępną cenę. Krocimalna № 20. 18314

Pianino b. mało używane; pierwszorzędną fabryki; garnitur mebli, lustra, kredens, stół, krzesła dębowe, 2 szafy wielkie, 2 szalki do bielizny, lóżka paryzkie, toaleta, umywalka, krzeselka fantazyjne, stoliki okrągłe, kozetka angielska aksamitna z krzesłami, sofa turecka, biurko czarne, biurko dębowe wielkie, szeslong, parawan, 2 biblioteczki, obrazy, dywany, firanki, lambrakiny oryginalne, kompozycje z terrakoty, lampy ścienne i inne rzeczy z 5 pokoi i kuchni tania do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 18507

Zyrandol, świeczniki, kandelabry, lampy: wiszące i stołowa, ampie: różowa i niebieska, tania do sprzedania. Sienna 3, m. 4.

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, szafy rozbięte, tremo, szalki do bielizny, garnitur angielski, biurko, lóżka, kredens, lustra, toaleta, stół jadalny, umywalka, biblioteka, konsolki do kart, noce szafeczki, komoda, szeslong, dywany, firanki, lampy. Twarda № 6, w podwórzu, w pałacyku, mieszkania 41. 18615

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tania, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskazuje. 18612

Na gwiazdkę. Fanszonów, szalików, chustek jedwabnych, żabotów, krawatów męskich, halek, fartuszków, kołnierzy dziecinnych i damskich, sukienek, kamazsy i bielizny dziecinnej duży wybór po cenach znizonych, w składzie koronek ruskich. Nowy-Swiat 40, B. Wrotnowska. 18623

Ktoby miał wózek dla słabej osoby do zbycia, zechce udzielić wiadomości: Twarda № 19, do właściciela domu. 18621

Do sprzedania garnitur mebli napoleonowskich i sofa. Śliska № 5, m. 6. 18680

Do sprzedania para koni i sanki, w kantorze najmu powozów, Bracka 14. 2668

Urządzenie sklepowe jest do sprzedania, z powodu przeniesienia interesu, za przystępną cenę. Nowy-Swiat № 12. 18700

Fortepian i cytra do sprzedania. Krocimalna 30A, miesz. 17. 18701

Grzyby, jabłka suszone, powidła, pieczarki i borowiki do sosów, grzech zielony. Tamże sukna nowa seledynowa, za rs. 12. Smolna № 1a, miesz. 7. 18686

Maszyna do zycia rękawiczek Rotha nowa, bardzo tania do sprzedania. Bracka № 6, m. 16. 2672

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tania, razem lub częściowo. Złota 10, od Marszałkowskiej 5 dom, m. 15. 18711

Interesa handl. i majątk.

Do wynajęcia od Nowego Roku dwa piętrze lub składy na Pradze, przy ulicy Wołowej № 252, wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia od 1 stycznia 1884 mieszkanie z ogródkiem zdadne na mleczarnię lub inny tego rodzaju zakład. Wiadomość Marszałkowska № 33. 18632

Pokój duży frontowy z meblami kawalerskimi, samowarem, usługą i opałem do wynajęcia dla spokojnych lokatorów. Mazowiecka 6. 18633

Do wynajęcia pokój przy familii, opał, usługa, samowar. Leszno 8, m. 21. 2644

Pokój na 1 piętrze od frontu jest zaraz do odstąpienia, może być z meblami, opałem, usługą i z samowarem. Chłodna № 33.

Do wynajęcia od Nowego Roku dwa duże pokoje, z przedpokojem i kuchnią, wodociągiem i zlewem rubli 200. Złota 12.

Do wynajęcia od Nowego Roku mieszkanie z ośmiu pokojami, przedpokojem i kuchnią. Twarda № 10. 18529

Do najęcia dwa pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie, przy ulicy Ordynackiej № 2, mieszkania 9. Wiadomość od godziny 3—6. 2420

Sklep z oknem wystawowym, do najęcia. Chmielna 9. 2624

Korzystny interes Kawiarnia, z wyrobioną konsumcją, od b. dawna egzystująca, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, ulica Chłodna № 12, obok kościoła S-go Karola Boromeusza. 18638

Kawiarnia do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. Leszno № 37 w dystrybucji. 18627

Z powodu choroby właściciela jest do sprzedania zakład fotograficzny bardzo korzystny na prowincji, w jednym z miast gubernjalnych. Wiadomość ulica Piękna № 1d, mieszkania № 12, od 2—5 po poł. 18536

Z powodu zmiany interesów, jest do wynajęcia od 1 stycznia 1884 roku, w pierwszym domu za Bankiem, przy ulicy Elektoralnej pod № 4, lokal świeży i gustownie odnowiony, składający się z 6 pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, w której znajduje się wodociąg i zlew, oraz spiżarni, wygodki i 2 piwnice, z dwoma wchodami, częściowo lub w całości, za cenę przystępną. Wiadomość u stróża. 18637

Jest do umieszczenia na hypotekę rs. 6,000, może być częściowo od 1,000 i mniej. Ulica Zielna № 3, m. 4, od 3 do 5 codziennie.

Z powodu wyjazdu do sprzedania lub odstąpienia sklep z garkuchnią, w każdym czasie. Ulica Wspólna № 5 domu. 18585

Magle dwa do sprzedania z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Nowogrodzka № 5. 18525

Kawiarnia ze składem piwa i napojów gazowych przy ulicy Chmielnej pod № 4 z powodu wyjazdu jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. 18538

Zakład gorzelniany z browarem i młynem parowym, 5 wiorst od stacji Skierniewice odległy, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u adwokata Przystańskiego Józefa Kirszrota, ulica Przechodnia № 3. 18535

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Żelazna № 20E. 18557

Magazyn strojów damskich z powodu wyjazdu do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach, firma znana od lat kilkunastu. Wiadomość w fabryce rękawiczek G. Godlewskiego, Senatorska № 3. 18666

Do odstąpienia sklep spożywczy, wraz z dystrybucją, Krakowskie-Przedmieście 60. Rs. 50,000 do ulokowania w Warszawie od 1-go stycznia, razem lub częściowo. Wiadomość: Marszałkowska № 49, lokalu 6, od godziny 3—4 po południu. 17588

Do sprzedania kamienica i dom drewniany, przytem ogród i 25 morgów gruntu, wraz z inwentarzem. Szacunek 18,000 rubli. Zdadne na hotel. Bizko stacji budującej się kolei. Szczegóły u p. Wilke, Senatorska № 29. 18617

Magazyn strojów do sprzedania, dobrze procentujący. Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej, za cerkwią. 18601

Rs. 10,000 do wypożyczenia na 1-y numer ul. Towarzystwa, na kamienicę, w środku miasta Warszawy, lub majątek ziemski w gub. Warszawskiej. Nowogrodzka № 29, m. 11, od godziny 10 rano. 18584

Poszukuje się osoby, posiadającej kapitału rs. 6 tys. dla operacji lasu, a także może zarządzać majątkiem. Adresy składać w kiosku: Plac Św. Aleksandra, pod adresem A. A. 18587

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedazy i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męskich mało używanych. Nowy-Swiat 42.

Sklep norymberski do sprzedania. Krochmalna 30a m. 3, od 2 1/2—4. 18626

Sklep wiktuałów do sprzedania, za cenę przystępną. Zielna № 8. 2663

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz w dośbrym punkcie. Ogrodowa № 5. 18579

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Hożej № 32b. 2669

Do odstąpienia sklep wiktuałów z dystrybucją, galanterją, odpowiedniemi mieszkaniami, dobrem powodzeniem, od Nowego Roku. Płock gubernjalne miasto, dom Olszewiera, ulica Kolejalna, wiad. na miejscu.

Dystrybucja jest do sprzedania, z powodu choroby, w dośbrym punkcie. Róg Chmielnej i Marszałkowskiej № 29. 18703

Do sprzedania majątek ziemski, położony w Łęczycy, wólk 11, w tem 14 morgów łąki. Wymagalne zaliczenie 16,000 rs., reszta zaś pozostaje na gruncie. Wiadomość u adwokata przysięgłego A. Radwańskiego, Podwał № 20, oraz w Kutnie w kwatremistrza miasta Chełmińskiego. 18697

Rubli 3,000 pożyczki na pierwsze numery hipotek Zawadzki. Krasieńskie 6. 18692

Mający do sprzedania dom w Warszawie w środkowej części miasta, w szacunku od 60 do 120,000 rs. zechce nadesłać szczegółów wykaz dochodu i wydatków, oraz ostateczną cenę, w kopercie zapieczętowanej pod lit. M. R. do kiosku na Placu Zielonym.

Lokale.

Pokój z kuchnią do wynajęcia, przy ulicy Leszno № 18. 18051

Sklep z pokojem za 450 rs. rocznie, do wynajęcia. Aleksandrja № 17. 18050

Mieszkanie umeblowane frontowe, 1-e piętro, Szpitalna 10, miesz. 3, salon, pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia. Widzieć można od 1-jej do 4-jej. 2652

Sklep narożny, od ulicy Zielnej № 5 i Złotej № 6a, wraz z pomieszkaniem, wanną i wygodami, w bliskości ulicy Marszałkowskiej i dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, przydatny na kantor, lub zakład przemysłowy, do wynajęcia od Nowego Roku 1884, za cenę rs. 1,200 rocznie, wiadomość u rządcy domu. 18602

Przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej w narożnym domu № 17, sklep i mieszkanie do wynajęcia. 18687

Salon o 3-ach oknach i pokój z meblami lub bez, z opałem i usługą, każdego czasu do wynajęcia, razem lub osobno, za przystępną cenę. Wiadomość: Bracka № 5, u stróża. 18689

Doniesienia rozmaite.

Osoba uzdolniona w czesaniu dam, poleca się miesięcznie 3 ruble, wieczór 50. Jasna 3, miesz. 6. 18453

Os jest do sprzedania, ówiartka, do klasy 15-jej Wiadomość w kantorze tegoż pisma.

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej № 4, mieszkania 23. 18566

Pończochy do nadrabiania od kop. 30, przyjmuje fabryka pończoch. Ulica Zgoda № 1, trzeci dom od Chmielnej. 18652

Sklejam specjalnie: szkło, porcelanę, marmur, jaspis, alabaster. Piwna 39.—Jablonski. 18705

Akuszerka W. D. ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed. Wyłącznie potrzebujących dyskrety w osobnych pokojach od rs. 15 i wyżej. Umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. 18671

Akuszerka M. Federowicz, przyjmuje damy na słabość w wspólnych i osobnych pokojach, od rs. 5. Jerozolimka 13. 18654

Akuszerka Natalja przyjmuje panie życzące odbyć słabość. Cena umiarkowana. Hoża 14B, mieszkania 21. 18191

Dziecko do pierśi, życzę wzięść matka ze świeżym pokarmem, zapewnia się sumienne opieką. Ulica Grzybowska № 49.

Mamki do umieszczenia bez długu, u akuszerki. Jerozolimka 15. 18653

Mamki wiejskie, u akuszerki, ulica Pańska № 19. 18648

Mamka młoda zdrowa ze świeżym pokarmem u akuszerki, ulica Złota № 5. 18663

W dniu 30 b. m. w południe, pomiędzy godziną 12-a a 1-a, zgubiono zegarek złoty damski, ankie kryty genowski, z dewizką złotą, przypiętą zwyczajną szpilką. Uczeń znalazca raczy zwrócić takowy za nagrodą. Ulica Długa № 17, mieszkania 15. Zegarek ten stanowił całe mienie biednej pani. 18647

Kozia zblakana odebrać można, za zwrotem kosztów. Ulica Mazowiecka № 12, nowy, u stróża. 18710

Złota 22 Listopada r. b. suczka, maści szarej, wabi się Rozetka, z rasy mopów. Ktoby wiedział o takowej, raczy dać znać do właściciela domu, Hoża 5, za nagrodą.

Pinczerek biały, ładny, do sprzedania. Chmielna 28 bez litery, od 12-jej do 3-jej.

Przybłąkał się pies myśliwski, pod № 9, miesz. 1, Miedziana. W ciągu 3 dni jeżeli właściciel się nie zgłosi to inaczej zarządę. 18708

PRZE WODNIK ADRESOWY.

A P T E K I.

Eukaty B., dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10.

Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.

Karpinski W., Elektoralna 35.

Kucharzewski H., gł. skł. wód min. Sanator. 11.

Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.

Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.

Lipiec M. Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelski Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.

Jarzębski L., Nowy-Swiat 57. Towary tania.

Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BRON I PATRONY.

Bekker E. & J., fabr. iskład hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

Ziegler Robert, fabr. iskład, największy wybr. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

C U K I E R N I E.

Kwieciński E. Leszno 28, wars. fabr. czekolady.

C Z Y T E L N I E.

Jeleński J. Nowy-Swiat 4. Bielańska 9.

Kulikowska Kasylda, Elektoralna 7.

D E N T Y Ś C I.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.

Neumark M. Tłomackie 9, dawn. dom Roetzlera

G A L A N T E R J A.

Elumenberg, d. Wernie, Kr. Prz. 85, d. Roetzlera

Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajferwerki.

Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

G I L Z Y (fabryki).

Ożarów et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

G O R S E T Y (fabryki).

Hachle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur. Świętokrzyska 11.

Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

H A P T Y S Z W A J C A R S K I E.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawelnydo haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

H E R B A T A (składy).

Wilenskin L., Królewska 10, obok Giełdy.

J U B I L E R Z Y.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)

Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.

Radke G. & Żeliszawski A., Miodowa 2.

Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabriel, Miodowa 3.

K A P E L U S Z E (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.

Miodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.

Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki

Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej

wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.

Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtansze i najlepsze kapelusze krajowe.

K A P E L U S Z E S Ł O M K O W E (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojeńska 30.

K S I E G A R N I E I S K Ł A D Y N U T.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.

Ongelbrand Maur, N-Swiat 67, Senators. 22.

Sennwald Gustaw, Miodowa 4.

K S I E G I H A N D L O W E (fabryki).

Bock A. & Csernak F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.

Haempel & Ehrling, Elektoralna 6.

Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1823 r.

Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowa.

L A K I E R Y I F A R B Y O L E J N E (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

L E C Z N I C E D L A Z W I E R Z A T.

Sienna 6a. Porady od 8—10 1/2 r. i od 2—5 po poł.

L I T O G R A F J E.

Bukaty i Ska, lit. pospieszna, Świętojeńska 12a

Kohn Henryk, litogr. artyst. Elektoralna 3.

M A S Z Y N Y I O D L E W Y (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34. Zakłady mechanicz. Kotłarnia miedz. i żelaz. Odlewnia.

Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

M A T E R J A Ł Y P I Ś M I E N N E.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

M E B L E (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.

Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybr. wszelkich łózek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

Globus P., Bielańska 5.

Murszyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.

Otwinowski T., Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

Rahong K., N-Swiat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.

Tarnowski J. i Ska, Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach znizonych.

Załęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

M U S Z T A R D A (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.

Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNI KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

N I C I I N O R Y M B E R S Z C Z Y Z N A.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.

Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów

Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.

Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.

O B U W I E D A M S K I E (fabryki).

Blechschild Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysta 2.

O G Ł O S Z E N I A D O D Z I E N N I K Ó W.

Rajchman i Frender, Senatorska 13.

O P T Y C Y.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

P I E C E (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17.

P I E C E Z A G R A N I C Z N E.

Cohn & Leichtentritt, Orta 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

P I Ó R A S T R U S I E (fabryki).

Gliwie F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

P I S M A P E R J O D Y C Z N E (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.

Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Swiat 4.

P Ł O T N A I B I E L I Z N A (magazyny).

Arthur, Elektoralna 6, tania bielizna.

Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.

Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.

Józef i Ska, Elektor. 5. Cenniki wysła gratis.

Straus L., Nowy-Swiat 43, posciel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Hachle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.